

No to se urzędnicy pograją...

Brojce
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

gazeta gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - www.gazetagryficka.go.pl; e-mail - gazetagryficka@wp.pl

TYGODNIK POWIATOWY Nr 34 (235) Rok IV 26.08.2009 r. Cena 1,90 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1733-6538

Radny Jan Symczyk o sytuacji w rolnictwie

Spekulanci - zboże na opał !!!

Radny Rady Powiatu Jan Symczyk (na zdjęciu) i jednocześnie przewodniczący Komisji Rolnej i Ochrony Środowiska na ostatniej sesji rady zabrał głos w sprawie spekulacji cenami zboża, jaka ma obecnie miejsce w naszym regionie. Str. 4



Poseł pocieszał radnych

LOMBARD
KOMIS BETA
Gryfice, ul. Bracka
(środkowy budynek trojaków)
tel. 091 3844790

**SKUP, SPRZEDAŻ TELEFONÓW
KOMÓRKOWYCH,
SPRZĘTU RTV I ŻŁOTA**

+ simlock, polskie menu,
naprawy telefonów od ręki

Godziny otwarcia pon. - pt. 10.00 - 18.00
w soboty 10.00 - 14.00

ZAPRASZAMY

Starosta
o inwestycjach
drogowych,
wykonanych
i planowanych



OGRODZENIA BETONOWE



"MICHAŁÓW"
MAREK MICHALCZYSZYN
73-155 Węgorzyno, ul. Podgórna 23B
tel./fax zakł. (091) 39 717 51, 0 500 000 991
e-mail: michalow@home.pl, www.michalow.com.pl

BETMIX

**BETON
TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD
www.betmix.pl
e-mail: silos51@wp.pl
tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

Toyota Yaris
już od 39 190 zł
Odlicz 22% VAT

Toyota Auris
już od 53 900 zł
Odlicz 22% VAT

Toyota Corolla
już od 59 900 zł

Z pakietem START zyskujesz do 2 500 zł*

Z pakietem START zyskujesz do 11 000 zł*

Z pakietem START zyskujesz do 9 100 zł*

www.toyota.pl

Infolinia: 0 801 20 20 20
koszt połączenia wg taryfy lokalnej operatora

**Today
Tomorrow
Toyota**

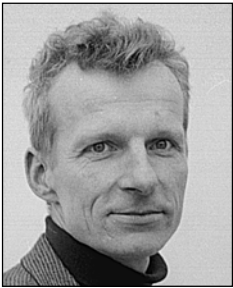
*Cena samochodu oraz wysokość korzyści jest zależna od wersji i specyfikacji pojazdu oraz uwzględnia autoalarm o wartości 1200 zł. Szczegóły u Autoryzowanych Dilerów Toyoty. Wszelkie informacje podane w niniejszej reklamie, w tym ceny i fotografie, nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. W wypadku sprzedaży konsumenckiej w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (dalej: Ustawa), zawarte w tej reklamie informacje nie stanowią zapewnienia w rozumieniu art. 4 ust. 3 Ustawy oraz opisu towaru w rozumieniu art. 4 ust. 2 Ustawy. Podana cena może się różnić od ceny modelu (wraz z wyposażeniem) przedstawionego na fotografii. Zużycie paliwa i emisja CO₂ w cyklu mieszanym (UE 80/1268 z późn. zm.) w zależności od wariantu i wersji auta: Toyota Yaris (od 4,1 do 5,3 l/100 km i od 109 do 125 g/km), Toyota Auris (od 4,7 do 6,5 l/100 km i od 124 do 155 g/km), Toyota Corolla (od 4,6 do 6,4 l/100 km i od 122 do 150 g/km). Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycyfrowanych z eksploatacji: www.toyota.pl.

Toyota Nowogard MK
ul. 3-go Maja 27b,
72-200 Nowogard

salon tel. 091 39 25 700
serwis tel. 091 39 25 702

nowogard mk
e-mail: 002@toyota.pl
www.toyotanowogard.pl

Reklama
Tel./fax 091 3973730



Kazimierz Rynkiewicz

1 września będziemy obchodzić 70 rocznicę wybuchu II wojny światowej. Tydzień przed uderzeniem Niemiec na Polskę, 23 sierpnia 1939 roku, Niemcy podpisały

Pakt Ribbentrop - Molotow

Pakt Ribbentrop - Molotow - nazwa odnoszona zarówno do samego Paktu o Nieagresji pomiędzy III Rzeszą Niemiecką i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich z 23 sierpnia 1939 r., jak i w szczególności do tajnego protokołu dodatkowego stanowiącego załącznik do tego Paktu.

Tajny protokół dodatkowy:

Przy sposobności podpisania układu o nieagresji między Rzeszą Niemiecką i Związkiem Socjalistycznych Sowieckich Republik podpisani pełnomocnicy obu stron w ściśle poufnej rozmowie rozpatrzyli sprawę rozgraniczenia stref interesów w Europie Wschodniej. Rozmowa ta doprowadziła do następującego rezultatu:

1. W wypadku przeobrażeń terytorialno-politycznych na terenach należących do państw bałtyckich (Finlandia, Estonia, Łotwa, Litwa) północna granica Litwy stanowi równocześnie granicę stref interesów Niemiec i ZSSR. Obie strony uznają interesy Litwy na obszarze Wieleńszczyzny.

2. W wypadku przekształcenia terytorialno-politycznych terenów należących do państwa polskiego strefy Niemiec i ZSSR zostaną rozgraniczone w przybliżeniu liniami rzek Narwi, Wisły i Sanu. Kwestia czy interesy obustronne okażą, że jest pożądane utrzymanie niepodległego państwa polskiego, będzie mogła zostać wyjaśniona dopiero w toku dalszego rozwoju politycznego. W każdym wypadku obydwie rządy rozwiążą tę kwestię na drodze przyjacielskiego porozumienia.

3. W odniesieniu do południowego wschodu Europy ze strony sowieckiej podkreślono zainteresowanie Besarabią. Ze strony niemieckiej zadeklarowano całkowite desinteresowanie polityczne dla tych terenów.

4. Obydwie strony będą traktowały ten protokół jako ściśle tajny.

Moskwa, dnia 23 sierpnia 1939 r. Za rząd Rzeszy Niemieckiej: Z upo-

ważnienia Rządu ZSSR: v. Ribbentrop i W. Molotow.

O tym, co między innymi utraciliśmy w jej wyniku, mówi pisarz Stanisław Srokowski, który gościł w Świdwinie w maju br. Szkoda, że

ważnienia Rządu ZSSR: v. Ribbentrop i W. Molotow.

NKWD - Gestapo - OUN - (SB)

Naziści współpracowali z radzieckim NKWD w dziele eksterminacji narodu polskiego. Wyrazem daleko posuniętej kooperacji były wspólne konferencje Gestapo i NKWD. Pierwsza konferencja wspólna NKWD i Gestapo miała miejsce w Brześciu nad Bugiem 27 września 1939 roku. Jej tematem przewodnim były metody zwalczania w zarodku przez obu okupantów konspiracji niepodległościowej. II Konferencja NKWD i Gestapo odbyła się pod koniec listopada 1939 roku w Przemyślu. Jej tematyka została poszerzona o problem wymiany jeńców polskich oraz metodykę eksterminacji ludności polskiej. Podczas tej konferencji na mocy rozkazu Stalina przekazano Hitlerowi min. 150 komunistów niemieckich.

W dniu 20 lutego 1940 r. rozpoczęła się w Zakopanem, w willi „Pan Tadeusz”, III Metodyczna Konferencja NKWD i Gestapo. Wspólne plany eksterminacyjne konstruowano do 4 kwietnia 1940 r. W marcu 1940 kolejna podkonferencja miała miejsce w Krakowie. Nazistowska akcja A-B, polegająca na wymordowaniu polskiej inteligencji, została dzięki tym konferencjom skoordynowana z radziecką akcją rozstrzelania jeńców w Katyniu, Twerze i Charkowie oraz więźniów w Bykowni i Kuropatach pod Mińskiem. Protokół końcowy III Metodycznej Konferencji Gestapo - NKWD zakładał likwidację ludności polskiej do roku 1975, poprzez jej wymordowanie i deportację. Stronę niemiecką reprezentował Adolf Eichmann i późniejszy szef dystryktu radomskiego GG Zimmerman. Stronę radziecką reprezentowali m.in. Eichmans oraz Rita Zimmerman (szefowa łagru dziecięcego i komendantka kopalni złota na Kołymie). Inną formą współpracy radziecko-nazistowskiej było tworzenie przez sowiecki wywiad na obszarze Generalnego Gubernatorstwa za pomocą zwerbowanych le-

mówił do tak niewielu osób, którym zechciało się przyjść do biblioteki miejskiej. Zamieszczamy jego wypowiedź, bo warto przeczytać ten tekst, by zdać sobie sprawę z przyczyn naszych współczesnych nieporozumień w budowie niepodległego państwa. Także ze stanu

wicowych (komunistycznych lub tzw. jednolitofrontowców) działaczy organizacji konspiracyjnych o zabarwieniu komunistycznym, które miały rozpracowywać dla gestapo i NKWD polskie podziemie niepodległościowe pod płaszczkiem swojej działalności konspiracyjnej (organizacje „Sierp i Młot”, „Proletariusz” oraz „Stowarzyszenie Przyjaciół ZSRR”).

W okresie tym równoległe działała w Zakopanem szkoła dywersyjno-szpiegowska założona przez hitlerowskie służby specjalne z inicjatywy OUN i szkoliła tam swoją agenturę zwerbowaną z nazistowskich nacjonalistów ukraińskich do OUN-SB, która to później dokonywała bestialskich mordów na ludności polskiej, a także żydowskiej i ukraińskiej. Szkoła ta była często wizytowana przez funkcjonariuszy Gestapo i NKWD, którzy byli zainteresowani wykorzystaniem OUN-SB do niszczenia polskości na ziemiach okupowanych po 1939 roku przez Niemcy i ZSRR.

Skutki współpracy sowiecko niemieckiej dla Polaków

Niemcy mieli dla Polski tzw. Generalny Plan Wschodni - wielki plan germanizacji oraz eliminacji ludności polskiej. Bezpośrednim efektem współpracy między Gestapo a NKWD była wymiana informacji na temat personaliów i pobytu przedstawicieli polskiej inteligencji. Dane te posłużyły do planowo przeprowadzanych masakr intelektualistów w Akcji AB „Ausserordentliche Befredungsaktion”, w której zgładzono ponad 8 tys. najwybitniejszych przedstawicieli polskiej inteligencji, oraz tzw. Intelligenzaktion w szeregu jej regionalnych etapów jak: Sonderaktion Krakau - akcja eliminacji krakowskiej inteligencji, Sonderaktion Lublin - eliminacja lubelskiej inteligencji, Intelligenzaktion Pommern - eliminacja pomorskiej inteligencji polskiej, Intelligenzaktion Schlesien - eliminacja śląskiej inteligencji itd.

naszych elit, tych państwowych i tych lokalnych. Bo dopiero właściwa diagnoza może uruchomić właściwą prognozę, czyli plan naprawy państwa. A że jest co naprawiać, chyba nie trzeba przekonywać.

Analizując sytuację przedwojenną, jak na dłoni widzimy walkę interesów obcych mocarstw. Te interesy nie zniknęły. Kto ich i dzisiaj nie chce dostrzegać, jest po prostu głupi lub działa na szkodę Polski. Nie może być zgody na to, by Polska była tylko terenem gier dla obcych interesów.

Gdy w 1939 r. pokolenia ojców i dziadów walczyły o przetrwanie fizyczne ojczyzny, dzisiaj musimy podejmować walkę równie ciężką, jak oni, o przetrwanie gospodarcze, kulturowe i duchowe. Jeżeli jej nie podejmiemy, zostaniemy li tylko tanią siłą roboczą instalujących się tu w przeróżny sposób obcych interesów.

Broszura Gryfice Kornice Płoty Rewal Trzebiatów

gazeta gryficka

Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);
Reklama: (tel. 512 138 349).

Adres redakcji:
72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7,
tel. 091 38 47 153.
E-mail: gazetagrificka@wp.pl
E-mail: wppp1@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730;
e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30; Konto: BS Goleniów o/Łobez 04-9375-1038-2600-1919-3000-0010
Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „Wieści świdwińskie”.
DRUK: WPPP - Łobez.

XXXVI sesja Rady Powiatu

Szkoły przygotowane do roku szkolnego

20 sierpnia odbyła się sesja Rady Powiatu.

Gośćmi byli poseł Konstanty T. Oświęcimski oraz dyrektorzy placówek oświatowych i instytucji.

Już na początku poruszono sprawę trudnej sytuacji w rolnictwie. Głos zabrał radny Bogdan Łakomy - członek Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Poruszoną przez niego sprawę skupu zbóż przedstawiamy na str. 4.

Następnie dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych przedstawili przygotowania swoich szkół do nowego roku szkolnego. Dyrektor ZSP w Gryficach poinformował, iż tegoroczny nabór uczniów to 215 osób. Dyrektor LO Chrobry w pokazie multimedialnym przekazała informacje dotyczące remontów w liceum oraz zakomunikowała, iż w tym roku szkolnym po raz pierwszy nie zostało przyjętych pięcioro uczniów. W tegorocznym naborze liczyły się nie tylko oceny na świadectwie szkolnym, ale również działania w kółkach zainteresowań. Jest to pierwszy krok do elitaryzmu szkoły. ZSP w Płotach i ZSP w Trzebiatowie bez rewelacji, też gotowe do rozpoczęcia roku szkolnego.

Informację Zarządu Powiatu w sprawie planów i realizację inwestycji na terenie powiatu gryfickiego przedstawił starosta powiatu Kazimierz Sać. Przekazujemy ją w oddzielnej notatce.

Przyjęto uchwały wprowadzające zmiany w tegorocznym budżecie oraz w sprawie określenia założeń polityki budżetowej i wskazówek do opracowania budżetu powiatu na rok 2010.

Następne, to uchwały w sprawie współdziałania między jednostki samorządu terytorialnego przy realizacji zadania publicznego i wydzielenie na ten cel odpowiedniego majątku - gmina Gryfice, gmina Trzebiatów, gmina Płoty, gmina Karnice.

Kolejna uchwała to pozbawienie kategorii dróg powiatowych drogi nr 0193Z - ulica Górska oraz nr 02012



- ulica Orzeszkowa (działka nr 238), a także część ul. Niepodległości (część działki nr 92/4) w Gryficach. W związku z tym straciła moc uchwała XXI/168/08 Rady Powiatu w Gryficach z dnia 30 września 2008 r., tj. uchwała, na mocy której w/w ulice i działki miały zostać przekazane pod Zarząd Dróg Wojewódzkich.

Istotną uchwałą, przyjętą przez Radę Powiatu, była uchwała w spra-

wie wyrażenia zgody na realizację przez LO Chrobry w Gryficach projektu w ramach programu COMENIUS Partnerskie Projekty Szkół.

Sesję zamknęły komunikaty przewodniczącej Rady Powiatu Renaty Korek, m.in. o dożynkach powiatowych i diecezjalnych, które odbędą się 30 sierpnia w Trzebiatowie, na które zaproszono wszystkich mieszkańców powiatu. m

Andrzej Pinczewski nowym rzecznikiem konsumentów

Starostwo poinformowało o wyniku konkursu na stanowisko powiatowego rzecznika konsumentów. Został nim Andrzej Pinczewski Gryfic.

W uzasadnieniu wyboru podano, że „Andrzej Pinczewski był jedynym kandydatem spełniającym wymagania formalne. Po przeprowa-

dzeniu analizy dotychczasowego doświadczenia zawodowego oraz rozmowy kwalifikacyjnej z kandydatem Komisja uznała, że w największym stopniu spełnia oczekiwania pracodawcy w zakresie kwalifikacji oraz wiedzy, umiejętności i doświadczenia zawodowego do zajmowania przedmiotowego stanowiska”. (r)

**Dyżury w redakcji;
Gryfice, ul. Wałowa 8/7**

**Poniedziałki, wtorki i środy
w godz 13.00-15.00**

(wejście od strony muru obronnego).

Tel. interwencyjny: 694-089-733

KOMINY SYSTEMOWE I KOMINKI



Ploty, ul. Słoneczna 6
tel./fax +48 913 852 222
kom. 0 501 106 820

Centrum Motoryzacji

Blacharstwo
Lakiernictwo
Mechanika



Diagnostyka komputerowa
silników benzynowych i diesla



Pomoc Drogowa 24h na tel.

Sprzedż, montaż, wymiana opon zimowych do samochodów dostawczych i osobowych.

☎ Auto gaz montaż i naprawa

☎ Naprawa skrzyń automatycznych

72-300 Gryfice ul. Niekładzka 10a,

tel./fax (091) 384 49 95,

kom 502 09 58 01, kom. 502 09 58 93

e-mail: admin@transpolgryfice.pl

www.transpolgryfice.pl



nowość:

**- MAKIJAŻ PERMANENTNY
BIOTATUAŻ**



USŁUGI:
● TIPSY
● MANICURE
● PEDICURE / KLAMRY
● MAKIJAŻ
● WIZAŻ
● DEPIŁACJA
● KOLCZYKI
● HENNA I REGULACJA

tel. 0 503 085 311

tel. 0 506 722 218

Lobez, ul. Obr. Stalingradu 20 A

WIERCENIE

studni głębinowych
i otworów
pod pompy ciepła

tel. 695 100 700

Mieszkania na sprzedaż
Wrzosowo - na trasie
Kamień Pomorski - Dziwnów

tel. 091 579 26 42, www.inwestdom.com

SIKORA - USŁUGI REMONTOWO BUDOWLANE

OFERUJEMY:

72-300 Gryfice
ul. Kociuszki 10 a

Tel. 091 384 47 60,
kom. 0 784 023 913

Okna PCV,

Drzwi,

Parapety zewnętrzne, i wewnętrzne,

Rolety, żaluzje

Promocja Jesienna
Montaż Okien
Gratis!

Transport GRATIS do 40 km

Nowinki z prac Zarządu Powiatu

Budynek po Poradni PP za 180 tys., na dożynki - 20 tys.

10 sierpnia odbyło się 136 posiedzenie Zarządu Powiatu, na którym omówiono m.in. tematy:

- Rozpatrzono wniosek kierownika Powiatowego Biura Geodezji w sprawie ustalenia ceny sprzedaży nieruchomości położonej w Gryficach, przy ul. Kościuszki, budynek po Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Ustalona cena sprzedaży wynosi 180 tys. zł.

- Rozpatrzono wniosek kierownika Powiatowego Biura Geodezji w sprawie ustalenia cen sprzedaży nieruchomości położonej w Rzęsko-

wie; średnia cena sprzedaży wynosi ok. 19 zł/mkw.

- Zatwierdzono wyniki przetargu na wykonanie modernizacji drogi Natolewice-Natolewiczki. Za najkorzystniejszą uznano ofertę firmy STW Kazimierz Lewiński Nowogard, za cenę 1.022.600 zł.

- Zwiększono plan wydatków starostwa w dziale - Administracja publiczna rozdział 75075 - Promocja jednostek samorządu terytorialnego, o kwotę 20 tys. zł, z przeznaczeniem na organizację dożynek powiatowych, które odbędą się w Trzebiatowie. m

KOMENIUS po raz drugi w LO Chrobry

Na ostatniej sesji Rada Powiatu przyjęła uchwałę, wyrażającą zgodę na realizację przez LO im. Bolesława Chrobrego w Gryficach projektu w ramach programu KOMENIUS Partnerskie Projekty Szkół, pod nazwą „Man and Nature in the New Europe”.

Przedmiotem projektu jest współpraca Liceum ze szkołami włoską, niemiecką, szwedzką i ir-

landzką, w tym wymiana międzynarodowa uczniów i nauczycieli. Realizacja zadania nastąpi po podpisaniu przez wszystkie strony umowy przyznające środki finansowe na realizację projektu, i obejmuje lata 2009-2010. Realizacja zadania w ogólnej wartości 24 tys. euro nastąpi ze środków pochodzących z UE, Dyrekcji Generalnej ds. Edukacji i Kultury. Program „Uczenie się przez całe życie” KOMENIUS, a przekazane zostaną przez Fundację Systemu Edukacji, z czego 80% zostanie przekazane w roku 2009. m

Radny Jan Symczyk o sytuacji w rolnictwie

Spekulanci - zboże na opał !!!

Radny Rady Powiatu Jan Symczyk (na zdjęciu) i jednocześnie przewodniczący Komisji Rolnej i Ochrony Środowiska na ostatniej sesji rady zabrał głos w sprawie spekulacji cenami zboża, jaka ma obecnie miejsce w naszym regionie. Oto co powiedział.

- Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska wystąpi z wnioskiem do ministra rolnictwa o zajęcie się tą sprawą, czyli liczymy na to, że w całym kraju rolnicy postąpią podobnie. Bo dzisiaj rolnik nie wie, co może siać, jakie będą ceny na drugi rok i czy mu się opłaci w ogóle coś siać. Dzisiaj dochodzimy do ogromnej spekulacji; przed skupami stoją mniejsze podmioty, które mają magazyny i pieniądze i oferują – jeśli owies jest sprzedawany po 160 zł, to oni oferują 120 zł. Jak nie ma taki rolnik pieniędzy, to od razu zabierają zboże z przyczepy, płacą rolnikowi i magazynują u siebie. Tak jest z żytem, owsem czy pszenicą. Dzisiaj w gospodarce trzeba powiedzieć, że ci co mają w domach centralne ogrzewania, przestawiają się na opał owsem. Opał zbożem? Kiedyś nie było to do pojęcia. A teraz są produkowane piece na opalanie tym zbożem i po obliczeniu wynika, że naj-



bardziej opłacalne jest właśnie opalanie zbożem. Ani miał węglowy, ani węgiel nie wygra w obecnej chwili konkurencji ze zbożem. To jest naprawdę szok dla rolników, choć dzisiaj nie wiedzą, co mają ze zbożem zrobić. Dzisiaj nie wiedzą też, co mają zrobić i czy mają siać na drugi rok. Ja podejrzewam, że taka sytuacja będzie też z płodami rolnymi. Podobna historia, jak ze zbożem, będzie z ziemniakami, ze wszystkim. A wniosek pójdzie do Ministerstwa Rolnictwa nie tylko z naszego regionu, niech się minister zajmie tą sprawą albo poda się do dymisji. Bo dziś, niestety rolnictwo płacze, wszystko płacze. m

Stanowisko Rady Powiatu do sytuacji w rolnictwie

W imieniu Rady Powiatu stanowisko przedstawił radny Bogdan Łakomy (na zdjęciu) - członek komisji rolnictwa.

„Rada Powiatu Gryfickiego pragnie wyrazić swoje zaniepokojenie, aktualną sytuacją panującą w rolnictwie a dotyczącą rynku zbóż tj. organizacji skupu, jak i cen panujących na tym rynku. Najbardziej czarny scenariusz nie zakładał takiego spadku cen. Proponowane ceny nie gwarantują cen nakładu. Dla przykładu podajemy aktualne ceny proponowane naszym rolnikom w naszym regionie: żyto-230 zł, owies-160 zł, pszenica -400 zł. Są to ceny średnio o 50% niższe od cen, jakie obowiązywały w ubiegłym roku. A są też przypadki w niektórych gatunkach zbóż, że są to ceny niższe o 400%. Dla przykładu podam, że była możliwość 2 lata temu sprzedaży takiego gatunku zbóż, jak owies po 205 euro. A więc za 800 zł a dzisiaj



to 160 zł. Utrzymywanie się takiej sytuacji przez dłuższy czas może prowadzić do upadku wielu gospodarstw rolnych, do upadku samych gospodarstw. W związku z tym wnioskujemy o interwencję w tych tematach ze strony rządu”.

- To stanowisko będzie jeszcze przed opublikowaniem dopracowana i przekazane Ministerstwu Rolnictwa. - powiedział radny. m

KOZKŁOWSKI
www.jmmk.pl
ŚWIAT SAMOCHODÓW

Trans-Pol
Centrum Motoryzacji



Nowa wypożyczalnia
samochodów osobowych i dostawczych

72-300 Gryfice
ul. Niekładzka 10

Rezerwacja: Tel. 091 384 44 995,
E-mail: admin@tranсполgryfice.pl

10 rocznica powrotu

Minęło 10 lat od dnia, w którym kopia obrazu Matki Bożej Częstochowskiej Królowej Polski została w uroczystej procesji prowadzonej przez bp. Jana Gałęckiego przeniesiona z lokalu Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” do kościoła pw. NSPJ w Gryficach.

Tam odbyła się jego intronizacja, której dokonał w imieniu przeora Jasnej Góry śp. o. Konrad Komór.

Z okazji tej rocznicy 30 lipca została odprawiona uroczysta Msza święta w kościele pw. NSPJ w Gryficach, która była poprzedzona 9-dniową nowenną do Matki Boskiej Częstochowskiej. Wzięli w niej udział przedstawiciele Związku Kombatantów i byłych więźniów RP, „NSZZ” Solidarność, Związku Sybiraków z pocztami sztandaro-

wymi, członkowie KSCCH i Akcji Katolickiej oraz zaproszeni goście, parafianie i fundatorzy obrazu.

Na początku Eucharystii ks. proboszcz Ireneusz Pastryk powitał zaproszonych gości i wszystkich przybyłych na tę uroczystość. Uczestniczył w niej m.in. burmistrz gminy Gryfice Andrzej Szczygiel z małżonką, przewodniczący KSCCH w Szczecinie Krzysztof Puc, dyrektor Stowarzyszenia Jacek Stróżyński oraz Barbara Gontarska – przewodnicząca oddziału „Civitas Christiana” w Nowogardzie z delegacją.

Mszę świętą koncelebrowaną w intencji ofiarodawców obrazu, za Kościół w Polsce i Jego Pasterzy, za św. pamięci ojca Konrada Komór odprawił ks. dziekan Jerzy Sosna, a homilię wygłosił ks. kanonik Zygmunt Noga. Wspominał w niej m.in. o historii usunięcia i zniszczenia obrazu z kościoła pw. NSPJ w Gryficach przez niemieckie gestapo i jego cudownym powrocie po 68 latach Wizerunku Jasnogórskim. Na początku Mszy św.

nasza członkini pani Alicja Czerwińska recytowała swój wiersz pod tytułem: „Królowo Polski”

*Bądź pozdrowiona Królowo Polski
– Matko Miłości i Matko boleści.
W naszych sercach jesteś strokaną nadzieją
Ty, co Jasnej bronisz Częstochowy
– Jesteś teraz Matką na gryfickiej ziemi*

*Kłaniamy się Tobie u stóp Twoich Pani
Pod Twoją obronę wszyscy podążamy.
Jesteś nam bliska Cudowna Matko Boża.
My tu z Tobą mamy małą Częstochowę*

Następnie wszyscy zgromadzeni zaśpiewali pieśń „Z dawna Polski Tyś Królowo - Maryjo”.

Po Mszy św. nasza członkini Teresa Bzdurska czytała Pismo święte. Został też złożony dar ołtarza – koszyk kwiatów – przez delegację naszego oddziału: Alicję Czerwińską, Teresę Kopeć i Wandę Augustyn.

Na zakończenie tej uroczystej Eucharystii został odśpiewany Apł Jasnogórski.

Teresa Bzdurska

No to se pograją i poplażują

Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego przeznaczył 40 tys. zł ze swojego budżetu na organizację „Mistrzostw Polski w piłce nożnej Urzędów Marszałkowskich”. W imprezie ma wziąć udział kilkuset uczestników reprezentujących 14 urzędów marszałkowskich w Polsce. Areną zmagania sportowych będzie nadmorskie Niechorze. Turniej odbędzie się w dniach 10–13 września br. Zarząd Województwa się cieszy, bo mistrzostwa mają być „znakomitą okazją do promocji” naszego województwa.

Nie bardzo rozumiemy tę uciechę, bo morze promuje się samo i za darmo. Normalnie to obywatel jedzie nad morze i sam płaci za swój pobyt. Urzędnicy wpadli na pomysł, jak spędzić wakacje na koszt podatników, bo przecież są biedni. Zapewne dostaną delegację i w ramach promocji swoich województw pograją se w piłeczkę, powylegują się na plaży i wrócą do pracy opaleni. Za komuny było powiedzenie, że rząd się sam wyżywi. Niedaleko odeszliśmy od tamtych czasów, jeżeli urzędnicy bez żadnego zahamowania sięgają po nasze pieniądze, by się zabawić, i jeszcze tym się chwala. Niejeden klub piłkarski w małej miejscowości chciałby mieć te pieniądze, które pozwoliliby dzieciakom uprawiać sport przez cały rok. Panowie i panie z PO – czy już naprawdę w naszym województwie nie ma nic innego do zrobienia?
KAR

Kamienica na sprzedaż

W 2008r. pisaliśmy o kamienicy przy ul. Kościuszki w Gryficach, w której działała Biblioteka Pedagogiczna i Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna. Obie te instytucje znalazły inne lokum, a pozostawiony budynek niszczał. Wystawiony na przetarg nabywcy nie znalazł. Tylko wtajemniczeni wiedzieli, że budynek ma 2 właścicieli tj. Urząd Marszałkowski i Starostwo Powiatowe. W przetargowej ofercie stan posiadania – parter i suterynę Urząd Marszałkowski wycenił na 300 tys., natomiast starostwo przynależne do niego piętro i mieszkanie na poddaszu na 250 tys. W sumie było to 550

tys. Zainteresowani budynkiem może i byli, ale nie za taką cenę, zważywszy na stan budynku.

Drugi przetarg też minął bez echa. Nie wykazywaliśmy zainteresowania obiektem, bo wiadomo było, że jest pod ochroną jednej z firm ochroniarskich. Ile zarobiła za tak długą ochronę? To ciekawe pytanie.

Czytelnicy zwrócili nam uwagę, że krzewy są zbyt wysokie przy fasadzie budynku i zielsko przerasła ogrodzenie. Zielsko usunięto w miniony piątek, krzewy zostały. O nie zatroszczy się chyba nowy nabywca, bowiem cenę sprzedaży budynku ustalono na 180 tys. zł. m



Na wakacje nowym Oplem.



Skorzystaj z jeszcze lepszych rabatów i atrakcyjnej oferty ubezpieczeniowej!

3,3%
Pakiet ubezpieczeń

Opel Astra III
rabat **9 500 zł**

Opel Astra Classic
rabat do **15%**

Opel Corsa
rabat **4 000 zł**



www.opel.com.pl

KOZŁOWSKI

ul. Struga 31 B
70-777 Szczecin
tel: +48 91 46 44880
fax: +48 91 46 44879

ul. 3-go Maja 27 A
72-200 Nowogard
tel: +48 91 39 25600
fax: +48 91 38 25601

Specjalna oferta pakietu w Towarzystwach PZU lub Allianz. Oferta ograniczona w czasie. Rabaty dotyczą modeli: Astra 1.6 – wylączając wersję sedan, Astra Classic 1.4 z klimatyzacją, Corsa Enjoy 1.2 z klimatyzacją. Zużycie paliwa i emisja CO₂: Astra silnik 1.6 – 6,5 l/100 km, CO₂ – 155 g/km; Astra Classic silnik 1.4 – 6,0 l/100 km, CO₂ – 151 g/km; Corsa 1.2 – 5,8 l/100 km, CO₂ – 139 g/km (wg dyrektywy 1999/100/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem www.opel.com.pl

Sprawozdanie z prac Zarządu Powiatu

Starosta o inwestycjach drogowych, wykonanych i planowanych

Starosta Kazimierz Sać przedstawił na ostatniej sesji Rady Powiatu informacje o inwestycjach. - Myślę, że trzeba się tą informacją podzielić, jak też ważne jest to, żeby ta informacja dotarła do opinii publicznej. - powiedział. Więc informujemy. Poniżej jego wypowiedź na ten temat.

Nie jestem wprawdzie rolnikiem, ale myślę, że trzeba to tak nazwać, był czas siewu i przyszedł czas zbioru. Przez 2 lata zaciskaliśmy pasa po to, żeby właśnie były środki własne, żeby wykonać inwestycje. W 2008 r. zakończyliśmy budowę „Orlika” przy LO Chrobry. Udało się nam nawet zaoszczędzić; z około 1.200 tys. zł na milion. Zaoszczędziliśmy 240 tys. zł. (*sądowe wyegzekwowanie kary pieniężnej od wykonawcy obiektu za nieterminowe oddanie Orlika do użytku - przyp. red.*)

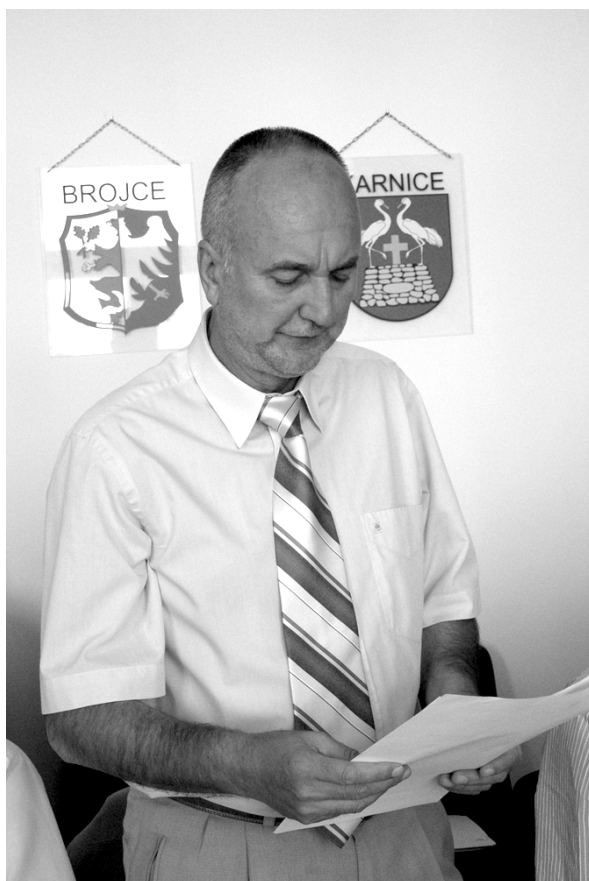
Jeśli chodzi o modernizację dróg powiatowych, inwestycje drogowe, to każdy z państwa radnych widział dokument potwierdzający, że nasz wniosek został zakwalifikowany. Pozyskaliśmy środki finansowe z UE. Tu chodzi o modernizację dróg w centrum Gryfic, dokładnie: Niepodległości, Wojska Polskiego, Bracką, Kościelną i Mickiewicza. Wartość inwestycji to ponad 8.670.000 zł. Oczywiście przetarg określi dokładną cenę. Powiat uzyskał dofinansowanie w wysokości ponad 3 mln zł.

Przystępujemy do modernizacji nawierzchni drogi powiatowej w miejscowości Karnice; przeprowadzono przetarg, wartość robót ok. 560 tys. zł.

Modernizacja drogi powiatowej Karnice - Gocławice; wartość zadania została ustalona na kwotę 1.650 tys. zł. Zadanie zostało dofinansowane z FOGR (Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych) w wysokości 264 tys. zł.

Modernizacja drogi powiatowej Natolewice - Natolewiczki; zadanie określone na kwotę 980 tys. zł, dofinansowanie z FOGR w wysokości 115 tys. zł.

Modernizacja drogi powiatowej Bieczyno - Gorzysław. Tu czekamy długo, że ten wniosek jest na liście rezerwowej. Nie chcę tu niczego upolityczniać, ale jedna z opcji politycznych obiecała, że pomoże, żeby



ten wniosek nie był na liście rezerwowej. Czekamy, mam nadzieję, że to się uda.

Modernizacja dróg w Gryficach: 3 Maja, ks. Ruta, Sienkiewicza, Podwiejska - mam tu na myśli wniosek, który będziemy składali w ramach tzw. schetynówki; wartość ok. 4,5 mln zł. Jednocześnie będziemy rozbudowywali przepust pod drogą powiatową przy ul. Podwiejskiej. Czekamy z niecierpliwością i mam nadzieję, że to wreszcie się uda.

W pierwszym rozdaniu się nie udało, ale dużo wskazuje na to, że zostanie zmodernizowana droga powiatowa Mrzeżyno - Dźwirzyno, wraz z mostem. Wartość inwestycji łącznie ok. 30 mln zł, z tego po naszej stronie ok. 15 mln. To także wielka inwestycja. Przygotowujemy też wnioski i mam nadzieję, że będzie to w przyszłym roku zrealizowane, m.in. z RPO, w Trzebiatowie, ulica Sarnia, na kwotę 1.620 tys. zł.

Również w miesiącu wrześniu Powiat Gryficki złoży wniosek o dofinansowanie z FOGR drogi powiatowej z Natolewic. Wartość zadania ok. 2,7 mln zł.

Wspólnie z gminami w ramach naboru wniosków do programu roz-

budowy dróg lokalnych czyli tzw. schetynówek, z gminą Rewal i gminą Płoty zostaną złożone wnioski na modernizację dróg powiatowych w Niechorzu i Mechowie.

Na dzisiejszą sesję została przygotowana uchwała w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2009 rok. Czyli remont nawierzchni drogi powiatowej Truskolas - Wytok, z płyt betonowych, o wartości 500 tys. zł. Ponadto będziemy jeszcze remontowali ulicę Wałową w Gryficach, polbruk na ten cel już jest.

Reasumując; wszystko wskazuje na to, że gdybyśmy zbilansowali te kwoty, to do końca roku 2010 wartość inwestycji wyniesie ok. 40 mln zł. Tak że to jest duża kwota, jeśli byśmy porównali z kwotą naszych możliwości budżetowych. Ale nie tylko remontujemy i modernizujemy drogi.

Wykonujemy też inwestycje i remonty w jednostkach oświatowych. Tu trzeba przypomnieć boisko Orlik przy LO Chrobry, ale też przy ZSP w Trzebiatowie wybudowaliśmy boisko „Blisko Boisko” za kwotę ponad 600 tys. zł. Uzyskaliśmy na ten cel dofinansowanie w wysokości 300 tys. zł. Zmodernizowaliśmy kotłownię w Domu Dziecka. Zlecono wykonanie dokumentacji technicznej na budowę hali sportowej przy Gimnazjum nr 1 w Gryficach. Jestem przekonany, że na wiosnę ruszą prace nad budową tej hali. Przewidujemy, że ta hala to jest koszt ok. 12 mln zł. Mam nadzieję, że nam się to uda. Wymiana nawierzchni kosztowała 58 tys. zł, budowa monitoringu to wartość 13 tys. zł, podobnie w Rewalu - 12 tys. zł. No i wykonanie remontów bieżących w jednostkach oświatowych ZSP Trzebiatów - ok. 55 tys. zł, ZSP Gryfice -

56 tys. zł, ZSP Płoty - 27 tys. zł, LO Gryfice - 33 tys. zł, Dom Dziecka ok. 57 tys. zł. I gdybyśmy podsumowali te kwoty, to łącznie z salą gimnastyczną jest to kwota ok. 13 mln zł.

Państwo otrzymali dokument potwierdzający pozyskanie środków finansowych na budowę 4 przystani kajakowych w Mrzeżynie, Trzebiatowie, Gryficach i Płotach. Wartość tej inwestycji to ok. 8 mln zł, z tego otrzymaliśmy ok. 4 mln zł środków unijnych. Przewidujemy wykonanie dokumentacji technicznej na ścieżkę rowerową Pogorzelnica - Mrzeżyno.

Zarząd Powiatu przygotowuje też projekt informatyzacji jednostek organizacyjnych i wysokość tej inwestycji to ok. 1,5 mln zł. Warto wspomnieć też o naszych nieruchomościach koło Rzęskowa. Do dnia dzisiejszego sprzedaliśmy działki na ok. 500 tys. zł i te środki inwestujemy. Jak na razie za kwotę 300 tys. zł podłączamy zbiorcze zestawienie wodociągowo kanalizacyjne.

Należy też wspomnieć o tym, że w tym roku ZDP dokonał kolejnych zakupów inwestycyjnych za kwotę ponad 200 tys. zł. Gdybyśmy tak zbilansowali wszystkie środki finansowe, to wychodzi naprawdę pokaźna kwota. Kwota ok. 60 mln zł. Oczywiście na dzień dzisiejszy jeszcze nie mamy 100 proc. pewności, co do pewnych zadań inwestycyjnych, ale jestem przekonany, że do końca przyszłego roku zdecydowana większość tych inwestycji będzie wykonana. Przy zawieraniu umów z wykonawcą będziemy kładli duży nacisk, żeby te środki finansowe - tak potocznie powiem - żeby zostały wpompowane w nasz powiat. Czyli wykonawcy będą przez nas zobligowani do zawierania umów z podwykonawcami z naszego powiatu. Oczywiście, jeśli podwykonawcy będą potrzebni. Jeśli jeszcze do tego dodam, że w granicach 13 mln zł wydatkowaliśmy z Powiatowym Urzędem Pracy na tzw. aktywne formy zwalczania bezrobocia, to już naprawdę staje się to pokaźna kwota.

Kończąc, mam nadzieję, że pan poseł Konstanty T. Oświęcimski podzieli się z nami jakby z ostatniej chwili, pewnymi ciekawostkami. Chciałbym podziękować panu posłowi, że ciągle jest z nami i nam pomaga i jeszcze raz chciałbym podziękować z ogromną pomocą, jakiej udzielił i udziela powiatowi gryfickiemu. (oprac. m)

Poseł pocieszał radnych - jest sukces i będzie lepiej

Gościem Rady Powiatu, obradującej w dniu 20 sierpnia, był poseł Konstanty Oświecimski (na zdjęciu). Przyjechał na sesję z dobrymi informacjami, bo Powiat Gryficki otrzymał dotację na drogi, czyli zaakceptowany został jego projekt. Oto co powiedział.

* * *

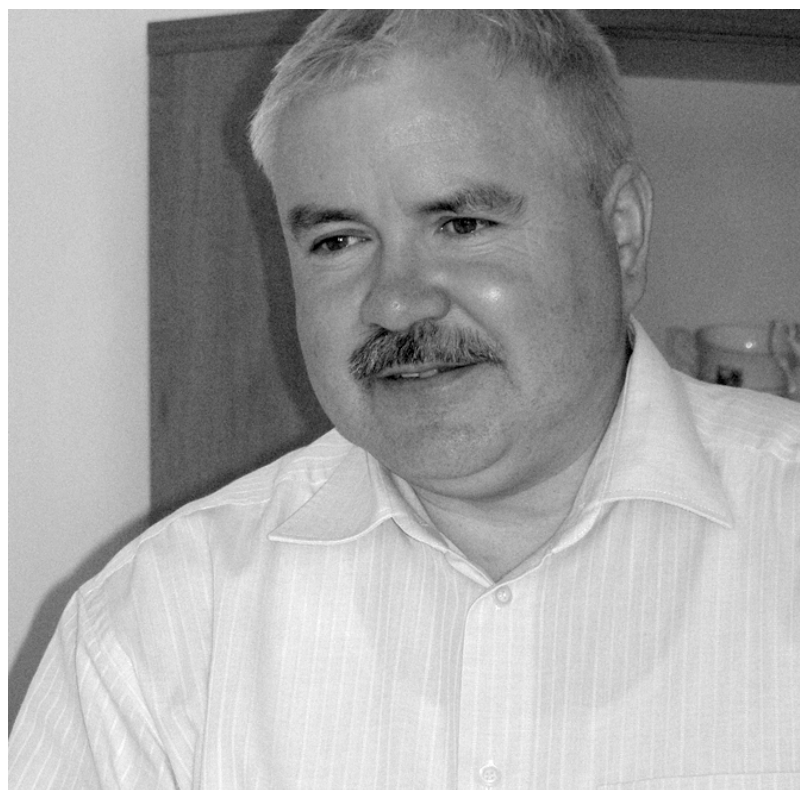
- Wiem, jak ciężko jest zdobyć środki na dofinansowanie. Dzisiaj na początku sesji kolega Bogdan Łakomy mówił o trudnej sytuacji w rolnictwie. Także wiemy, jak to jest. Nieraz są to sprawy przyjemne, nieraz są to rzeczy takie trudne. Parę miesięcy temu, spotkaliśmy się po nieudanej aplikacji tzw. schetynówek. Wyciągnęliśmy pewne wnioski, kiedy nasze wnioski, z powiatu gryfickiego, uzyskały zero. Spotkaliśmy się z samorządowcami, wyciągnęliśmy wnioski rozpoczęliśmy dość szerokie działania wspierania tych wniosków, zwłaszcza do RPO, i jest efekt w postaci tych dwóch zadań, które uzyskały akceptację. Starosta się nie pochwalił, ale chcę powiedzieć, że ten projekt drogowy uzyskał najwyższą ocenę. Na 100 punktów uzyskał 90. Łącznie z tym, że Zarząd dał 20 procent od siebie, za strategię i za to, że on się mieści w pewnej strategii województwa zachodniopomorskiego. Jeśli chodzi o ten program drogowy, to naprawdę został wysoko oceniony i na fali tego sukcesu czynimy starania, aby to, co się nie udało w tych pierwszych podejściach do schetynówek, też zakończyło się sukcesem. Będzie nam pomagał Komendant Policji, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo, bo to jest takie całe nasze zadanie. W tym czasie i w tym miejscu musimy to wykorzystać, żeby później, za dwa-trzy lata, nikt nam nie powiedział: a mieliście taką szansę, a przesiadaliście i nic nie zrobiliście.

Starosta też się nie pochwalił, że w pakiecie, tym naszym powiatowym, był wniosek Gminy dotyczący przebudowy Placu Zwycięstwa w Gryficach. On też uzyskał dofinansowanie w wysokości ok. 1,4 mln zł. Izobaczcie, w ciągu około dwóch lat, jeżeli rozpocznie się inwestycja późną jesienią lub wczesną wiosną, to Gryfice zmienią całkowicie swoje oblicze w centrum.

Była mowa też o drodze Trzebiatów - Kołobrzeg, gdzie pierwsze wnioski jej dotyczące były wadliwe, ale Zarząd Województwa ogłosił drugi nabór i nowe wnioski będą przyjmowane do 5 października. Imy w tym właśnie czasie złożymy. Byłem

też w Kołobrzegu i w gminie Kołobrzeg, tam też spotkałem się z samorządowcami i jesteśmy bogatsi o pewną wiedzę. Jestem przekonany, że w tym drugim rozdaniu droga Trzebiatów - Kołobrzeg uzyska dofinansowanie z RPO. Zrobię wszystko, aby ten most sławetny, który jak mówili dzieli dwa był województwa - koszalińskie i szczecińskie - żeby teraz łączył. Mam nadzieję, że z tych środków RPO przyjdzie tutaj dużo. Starosta jasno powiedział, że inwestycja to jest priorytet. Te sumy tutaj padły, około 60 mln zł, które zostaną wpompowane w nasz powiat, to naprawdę uzyska się efekt niebagatelny, bo te środki trafią do firm, trafią do pracowników, pracownicy gdzieś tam znowu te środki wydadzą. A na tym polega cała gospodarka.

Jeżeli chodzi o sierpień, to była taka batalia o to, by te nasze dwa wnioski przechodziły te kolejne etapy. I ta tabela rankingowa jest najlepszym wyróżnieniem dla samorządu powiatu gryfickiego, radnych i dla pana starosty, dla Zarządu to jest efekt tej pracy. Powiat gryficki ma się czym pochwalić, bo zobaczcie, że te inwestycje w porównaniu z samym budżetem, to jaka to jest znacząca skala. Nie ma mowy o tym, że powiat gdzieś tam przejechał te środki i wydatkuje tylko na bycie, a jest wręcz przeciwnie. Każda złotówka jest gdzieś zaoszczędzona po to, żeby ją



później wydać na inwestycje. I ta kumulacja tych środków w ciągu ostatnich tych lat przyniesie efekty.

Kolejny pomysł z halą; postaram się, żeby też uzyskała dofinansowanie. Przed nami kolejne batalie o schetynówki, drogi w powiecie ze współpracą z gminami. Mam nadzieję, że jak spotkamy się za jakiś czas, to znowu będziemy mieli coś istotnego do przekazania. - zakończył.

Od Redakcji.

Można było odnieść wrażenie, że poseł pojawił się po to, by wesprzeć starostę i wytłumaczyć brak do tej pory jakichkolwiek sukcesów w tych sprawach. Mijają już prawie trzy lata, jak słyszymy banały, że inwestycje, to priorytet. Tylko gdzie one są? Poseł pocieszył nas, że Powiat ogląda każdą złotówkę i nie przejecha. Teraz możemy spać spokojnie. (r)

Przygotowanie do następnego parkingu

Przy ul. Kościuszki jest takie miejsce i droga, którą przez wiele lat przemierzali ludzie dojeżdżający „ciuchcią” do pracy w Gryficach.

Dzisiaj tamtej „ciuchci” już nie ma, a oaza zieleni na tej drodze ulega dewastacji. Opony, które zabezpieczały teren zielony przed bezmyślnym parkowaniem porzucane, drzewa ozdobne zniszczone. W planach (ponoć) jest w tym miejscu budowa parkingu na potrzeby klientów znajdującej się obok restauracji. Ponoć zakup terenu napotyka na jakieś trudności, ale jak mówią sąsiedzi, na horyzoncie pojawił się ktoś, kto sprawę ma załatwić. Z rozrzuconych opon wszystko wskazuje na to, że ludzie będą mieli rację. m



Kresy – ludobójstwo

Wielokulturowość Kresów

Wychowałem się właściwie w takim środowisku, które mówiło trzema językami. Jako 8 letni chłopiec mówiłem po polsku, ukraińsku i trochę językiem żydowskim - jidis. Ja do dzisiaj pamiętam parę zwrotów z tego języka. Jak pamiętam to swoje dzieciństwo, to muszę przyznać, że było ono niesamowicie piękne. Słuchałem i tego języka i tego, chodziłem czasami do cerkwi z mamą. Miałem kolegę żydowskiego, takiego przyjaciela i to było normalne. Pamiętam też piękne krajobrazy. Nie ma piękniejszego krajobrazu niż kresy, które są przecież bardzo bogate. Wielka ziemia pszeniczno-buraczana, ziemia czarna, czarnoziem, wspaniałe kłosa pszenicy, bogate, zdrowe. Zapachy, kolory, to było coś nieporównywalnego z dniem dzisiejszym. Mam poczucie, że dzisiejszy świat jest inny, uboższy. Ja się właśnie w takim środowisku wychowałem, obok Ukraińców, obok Żydów.

Jeśli wziąć pod uwagę proporcje, to w mojej wsi Ukraińców było około 60 procent, Polaków 35, a reszta to byli Żydzi. Oni tam mieli swoje knajpy, restauracje, mieli swoje pola. Ten świat później pękł. Został zmieciony przez wojnę, ale on we mnie pozostał. Muszę powiedzieć, że ja stamtąd czerpię swoją siłę. Moje dzieciństwo było naładowane tymi obrazami i ja to wszystko pamiętam. Każde dziecko nasycy się krajobrazami, ludźmi, językiem. I to we mnie bardzo mocno zaowocowało po latach, kiedy uświadomiłem sobie, że mogę to opowiedzieć. Ten mój świat był piękny do pewnego czasu. On był piękny, kiedy był pokój, kiedy ludzie żyli ze sobą zgodnie.

Historyczne spojrzenie na Kresy

Skąd wzięło się pojęcie Kresy. Był taki poeta, Wincenty Pol, i on po raz pierwszy użył tego pojęcia w jednym ze swoich utworów w 1855 roku, i od tego czasu pojęcie Kresy funkcjonuje jako nazwa geograficzna. Obejmowało ono właściwie tereny wschodnie II Rzeczypospolitej. Te kresy to były właściwie stacje. Wincenty Pol, kiedy pisał o kresach w tym swoim poemacie, to on opowiadał, jakie te kresy były dawniej. Opowiadał, że stacje, tam gdzie stały wojska, te graniczne punkty, wyznaczały naszą wschodnią granicę. To były właściwie pierwsze zapory broniące Polski i Europy przed Turkami, przed Tatarami, przed nawałnicą azjatycką. W każdym razie tak to wyglądało z punktu widzenia historycznego. Ale kresy, jako zjawisko historyczne, sięga sześciu wieków, 600 lat. Jeżeli popatrzymy na historię, to Grody Czerwieńskie były od dawna polskie i zostały nam

- Nasz naród sobie dzisiaj nie radzi. Mimo tego, że odzyskaliśmy wolność i wykazaliśmy heroizm w 1989 roku, dzisiaj mamy duże problemy sami ze sobą. Nie możemy siebie zrozumieć. Nie możemy siebie odnaleźć, jako naród, który mądrze przechodzi przez rafy współczesności. - mówi pisarz Stanisław Srokowski z Wrocławia. Jakie są tego przyczyny? Przedstawił je sam pisarz, na spotkaniu w Świdwinie, 29 maja 2009 r., zaproszony przez tamtejszych kresowian.



odebrane przez najazd Księcia Włodzimierza w 981 roku. Gdybyśmy mieli spierać się z Ukraińcami, a za moich czasów nazywano ich Rusinami, to musimy powiedzieć, że ta ziemia była od wieków nasza. Plemiona Polan dochodziły nawet do Kijowa. Ale patrząc z punktu widzenia państwa, jako organizacji, to Polska znajdowała się tam mniej więcej przez 600 lat, od XIV wieku. W różnej przestrzeni, raz to było blisko Kijowa, a tuż przed wojną na rzece Zbrucz, to była ta granica wschodnia, gdzie dalej była Republika Radziecka. To był ogromny obszar terytorialnie.

Kiedy 1 września 1939 roku Niemcy napadli na Polskę, to Sowieci 17 września zajęli kresy, tę część wschodnią Polski. I od razu nam odebrali 52 procent terytorium, to ta część zajęta przez Sowieców i do dziś nie należąca do Polski. Polska jest w tej chwili państwem kadłubowym, któremu zabrano najpiękniejszą per-

łę, najwspanialsze terytorium, najpiękniejszą ziemię, najbogatsze umysły, najwspanialszą kulturę, najbardziej wyrafinowaną naukę. Bo Kresy przedwojenne były wybuchem wulkanu kultury. Tak jakby przez sześć wieków, przez sześćset lat tam budowano wielką cywilizację kultury, która stworzyła nasz naród, Kresy stworzyły Polskę. Mogę z całym przekonaniem powiedzieć, że Kresy stworzyły Polskę, mimo, że Polska była oczywiście dużo większa. Bo Kresy zbudowały całą cywilizację intelektualną, bo stamtąd wywodzą się najpiękniejsze prądy naukowe, kulturowe, estetyczne, literackie. Gdybyśmy popatrzyli tylko na kulturę Polską przez literaturę, to właściwie to, co Polacy stworzyli na kresach, to są fundamenty polskiej kultury, zaczynając od Mikołaja Reja, którego twórczość była związana z Kresami, przez Kochanowskiego, który koło Lublina mieszkał. Idąc dalej od Wilna; przez

wielkiego poetę Adama Mickiewicza, Franciszka Karpińskiego, którego kolędy śpiewamy do dzisiaj, np. „Bóg się rodzi”, on mieszkał pod Kołomyją, niedaleko Stanisławowa. Dalej idąc na południowy zachód; Krzemieniec i Juliusz Słowacki. Nasze początki poczucia humoru wzięły się od Fredry, który uczył nas, jak się bawić z samym sobą. Polska była budowana w tych największych swoich dziełach przez mistrzów słowa polskiego. Nawet w późniejszym okresie twórczość Henryka Sienkiewicza dotyczyła głównie Kresów. Takie nazwiska jak Kraszewski, Leopold Staff, Brzechwa, Makuszyński, to też Kresy. W naszej epoce, największy - moim zdaniem - polski poeta, Zbigniew Herbert, urodził się we Lwowie. A z kolei w Wilnie, na północy, Czesław Miłosz, noblista. Kresy nas stworzyły. Ale Kresy nie tylko nas stworzyły. Kresy tworzą nadal, bo przecież Mickiewicza, Słowackiego, Fredry uczy się młodzież, Herberta uczy się młodzież i tak dalej. Czyli Kresy nadal „ładują”. Czyli to jest taki wielki akumulator kultury, który dla nas już nie istnieje, gdyż nie mamy już tam swojej ziemi, swoich domów, pałaców, ale te Kresy nadal istnieją w postaci tych wielkich dzieł.

We Lwowie, w kawiarni Szkockiej, spotykali się wykładowcy z Uniwersytetu Lwowskiego, największej polskiej uczelni matematycznej. Profesor Józef Banach, twórca fundamentalnych teorii matematycznych, które stały się podstawą dalszego rozwoju matematyki. Nasz inny wielki profesor Stanisław Ulan, również z Uniwersytetu Lwowskiego i z Politechniki Lwowskiej, był twórcą energii atomowej. Oni spotykali się w tej kawiarni i tam tworzyli wielkie wzory. Uniwersytet Lwowski był uważany za jeden z potężniejszych uniwersytetów polskich. Prawie 90 procent przywódców polskich to byli kresowianie. Okres Oświecenia, Kołłątaj i Staszic, to też byli kresowianie. To była epoka, która budowała świadomość Polaków, kim my jesteśmy.

Problem nie polega na tym, że literaturę my czytamy, a obrazy oglądamy. Problem polega na tym, że to coś daje, że to jest wartość, że to ma sens, że to coś buduje. My czasami patrzymy tylko, że to jakaś książka. Przeczytałem książkę - nie przeczytałem. Ale to jest coś więcej, to nie jest tylko książka, to jest jakaś wartość. W zależności od tego jakie książki czytamy, tacy jesteśmy. Kresy takie właśnie były. Mieliśmy wspaniałych humanistów, bibliotekarzy. Ten okres przedwojenny był jakby ukoronowaniem Kresów. Odzyskaliśmy nową Polskę, mieliśmy poczucie, że jesteśmy w Polsce, któ-

i podcięte korzenie

ra coś sensownego Polakom daje, poczucie, że jesteśmy narodem, który potrafił zrzucić jarzmo niewoli po niemal 150 latach, potrafił obronić się przed potężnymi sąsiadami. To świadczy o wielkości narodu. Po raz drugi nam się to udało w 1989 roku, po raz drugi Polacy potrafili udowodnić, że potrafią.

W naszym narodzie jest coś niesamowitego. Z jednej strony jest to naród straszliwie raniony, przez historię, przez wydarzenia, ale jest to naród, który się nigdy nie poddaje. To nie bez powodu, to Kresy stworzyły to poczucie, że człowiek ma godność. Jeżeli w człowieku się wyniszczy te najwyższe poczucie, które jest człowiekowi dane, poczucie godności, dumy, to właściwie człowiek pada i nie jest w stanie siebie przebudować i odbudować. A ten typ myślenia o Polakach i Polsce stworzył polski Romantyzm, to Mickiewicz i Słowacki, To „Dziady” i „Pan Tadeusz” i inne utwory, które mówiły Polakom - nie bądźcie słabi, nie dajcie się. „Dziady”, część trzecia, gdzie jest ten bunt przeciwko carowi, ba, nawet przeciwko Bogu, jeżeli Bóg nie będzie po naszej stronie. Więc to takie budowanie w nas, Polakach, że my jesteśmy wartościowym ludem, że mimo tych ciosów, tych ran, tego krwawienia narodu przez długie lata, ten naród się ciągle odbudowuje. Na Kresy patrzymy z tego punktu widzenia, że tworzyły się tam narody, które budowały coś wspaniałego. I dlatego, gdy popatrzymy na to z tego punktu widzenia, co myśmy stracili, to myśmy stracili potężny skarb, jakąś taką wielką krainę, taki wielki świat, który odpłynął od nas. Dzisiaj się w głowie prawie nie mieści, że była taka kraina, tak jak starożytna Atlantyda, która kiedyś istniała i nagle zaginęła. Tak my dzisiaj możemy powiedzieć o kresach, że one dla nas - w znaczeniu fizycznym - zginęły, bo my już tam nie jesteśmy, ale w znaczeniu intelektualnym, duchowym, naukowym, one ciągle są dla nas wartością, bo one coś stworzyły dla świata. Jeżeli chcemy zrozumieć dzisiaj Polaków, jacy jesteśmy dzisiaj, dlaczego ten naród jest tak niezborny dzisiaj, dlaczego nie potrafi stworzyć czegoś wielkiego, jakie prądy dzisiaj przechodzą przez ten kraj, to trzeba spojrzeć na to w kontekście Kresów, w kontekście tego, co myśmy utracili. Myśmy utracili polską inteligencję, utraciliśmy najwspanialszych synów i córki tej ziemi. Ludzi wykształconych wszechstronnie i bogato, utraciliśmy wielkich profesorów, którzy zostali wypędzeni przez Rosjan. Najpierw po wkroczeniu przez Sowieców 17 września 1939 roku, wywózki na Sybir,

później Katyń i 22 tysiące najlepszych polskich oficerów zostało wyniszczonych. Niemcy dokonali swojego zniszczenia i to się skończyło na tym, że ten trzon inteligencji, ten najwartościowszy trzon, profesorowie, adwokaci, lekarze, kapłani stamtąd nie mogli już w tej nowej rzeczywistości nieść tego heroizmu. My się ciągle nie możemy odrodzić, bo nie mamy wzorców dzisiaj. Dzisiaj w Polsce, poza wielkim wzorem Jana Pawła II, który jest i pozostanie dla nas takim moralnym nakazaniem, jak żyć i postępować, to my właściwie w Polsce nie mamy takich postaci, które byłyby wzorem. Między innymi dlatego, że te wielkie postacie i ich wielkie wizerunki zostały zniszczone przez czas, przez wojnę, przez Niemców, przez Rosjan i wreszcie przez bezpieczeńkę, przez nasze komunistyczne systemy, wypalone i wyniszczone. I dlatego nasz naród sobie dzisiaj nie radzi. Mimo tego, że odzyskaliśmy wolność i wykazaliśmy heroizm w 1989 roku, dzisiaj mamy duże problemy sami ze sobą. Nie możemy siebie zrozumieć. Nie możemy siebie odnaleźć, jako naród, który mądrze przechodzi przez rafy współczesności.

Ludobójstwo na Kresach

Największy dramat, który nas dotknął, to jest oczywiście dramat ludobójstwa. Bez tego nie możemy dzisiaj zrozumieć tego, co się stało. Pamiętam, że jako dziecko żyłem w świecie takim łagodnym, sielskim, dobrym. Jak przyszła wojna, to 1 września nas jeszcze nie zaskoczył, myśmy tego jeszcze tak bardzo nie odczuwali. Dramat wojny zaczął się dopiero 17 września, jak przyszła armia sowiecka, straszliwie nędzna, obszarpana, karabiny na sznurkach nieśli, ale szli. Zajmowali nam te Kresy, po kolei zajmowali wioski i miasteczka. No i później, jak zaczęły się te wszystkie wywózki na Syberię, to niszczenie, te więzienia przepelnione, to już się zaczął strach. To już był ten pierwszy strach, który myśmy przeżyli. Później zaczęły się kolchozy, czyli już niszczenie tego, co było polskie. Moi rodzice nigdy się nie pogodzili z tym, że jak weszli Sowieci, po iluś tam tygodniach, to w dowodzie im napisano: „urodzony w Związku Radzieckim”, co było oczywiście wielkim absurdem. Ale później zaczęło się piekło jeszcze większe. Syberia i setki tysięcy ludzi wypędzonych i zagłodzonych na śmierć. Z drugiej strony Niemcy; roboty i też setki tysięcy ludzi wytraconych. I znowu Polacy ponieśli tutaj straszną ofiarę. Ale trzeci cios, jaki na nas spadł, to był najokrutniejszy cios i jednocześnie najbardziej brutalny i prymitywny, to był cios, który zadali nam Ukraińcy.

W moim przypadku to było tak; w 1943 roku do nas dotarła wiadomość, że gdzieś tam na wschodzie mordują. Ale nie wiedzieliśmy dokładnie, jak mordują. Dopiero później zaczęły docierać listy i uciekinierzy z Wołynia, bo okazało się, że to wszystko się właśnie na Wołyniu zaczęło w 1943 roku. Te informacje do nas docierały. Pamiętam, że w moim domu zbierała się rodzina, dziadkowie, ciocie i mówili, że tam dzieje się coś złego, że tam na wschodzie jakieś zło nadchodzi z Wołynia. Największa informacja do nas dotarła pod koniec lipca 1943 roku, dotycząca wydarzeń z 11 lipca. Na Wołyniu wtedy, w ciągu jednej nocy, a właściwie jednego dnia, wymordowano Polaków. Mniej więcej o godzinie 12., to była niedziela, i wtedy ludzie szli do kościołów i wieś była opustoszała, tej niedzieli, 11 lipca 1943 roku, równocześnie napadnięto na 176 miejscowości. 176 miejscowości w ciągu tego dnia i w parę następnych, zostało wymordowanych w pień. Ludzie byli zamknięci w kościołach i Ukraińska Powstańcza Armia, jej bandyci, osaczali wtedy kościoły, podpalali żywych ludzi będących w kościele, albo rozstrzelali ich, albo siekierami i nożami i widłami ich tam zabijali. I tego jednego dnia, i później w ciągu paru dni, zostało wymordowanych 14 tysięcy Polaków. Pięć kościołów całkowicie spalonych. To była pierwsza fala mordów. Do nas ta informacja dotarła w końcu lipca.

Myśmy już wiedzieli, że to nie są żarty. Że zaczyna się na Kresach piekło. Polacy nie byli do tego przygotowani. Na Wołyniu zginęło wtedy i w późniejszych latach, według badań historycznych, 65 tysięcy Polaków. Tam żywił wtedy był stosunkowo niewielki. Tam mieszkało niewiele więcej Ukraińców, a Polaków od 14 do 17 procent. Dlatego właśnie oni tam uderzyli, bo tam najłatwiej było Polaków wymordować. Ale ta fala szła dalej. W 1943 roku te mordy przesunęły się w kierunku Tarnopola i sięgnęły mojego województwa i zbliżyły się do mojego powiatu i mojej wsi. Pierwszy taki mord, którego byłem świadkiem jako dziecko siedmioletnie. W październiku 1943 roku do mojej wsi przyjeżdża furmanka, na niej przyjeżdża pięciu mężczyzn, aby zabrać naszego księdza, gdzieś tam podobno do Urzędu Gminnego. Ale księdza nie było, był natomiast jego siostrzeniec, Stasio Rybicki, mój starszy kolega. Oni go zabierają, wrzucają na tę furmankę i wiozą dokądś. Trzy dni potem chłopci odnajdują tego chłopca w lesie, związanego, ma wydłubane oczy w sposób okrutny. Rozpalili ognisko, wzięli żagiew i najpierw jedno oko, potem drugie, wypalili. Widać było ślady tego spalania. Obcięli mu ję-

zyk, obcięli mu uszy, siekierą odcięli mu genitalia i jeszcze przyczepili go sznurami do drzewa i podpalili pod nim chrust. I on jeszcze cierpiał spalany na żywcą. I jego odnaleziono, takiego spalonego od nóg, i przywieziono do wsi. I ja go widziałem takiego tragicznie poranionego i zabitego. Mama poszła, aby odmówić modlitwę za niego i zabrała mnie ze sobą. Ja go widziałem, jak leżał na katafalku, te wydłubane oczy i język, który był obok niego położony. Ja, jako pisarz, mam to wszystko w sobie. Ja widzę ten obraz jak żywy i ja, jako pisarz, muszę o tym pamiętać.

To było moje pierwsze zetknięcie się ze śmiercią. Następuje rok 1944, luty, i dochodzi do wielkiej rzezi w Hucie Pieniackiej, to jest nasze województwo tarnopolskie. Brała w niej udział też SS Galizian, formacja składająca się głównie z Ukraińców, ale z przywództwem niemieckim. No i oczywiście Banderowcy, czyli ludzie Bandery z Ukraińskiej Powstańczej Armii. Napadają na tę wieś, ta rzeź też kończy się wymordowaniem ponad tysiąca mieszkańców. Też w kościele, też na żywo paleni w stodółach. Pędzeni do jednej, drugiej stodoły, do trzeciej stodoły i podpalani. Dorośli, dzieci, starcy, bez różnicy. Jedna kobieta, która była brzemnienna, na skutek tego stresu, jak ją zagonili do kościoła, to zaczęła rodzić i urodziła dziecko w kościele. Jeden z tych bandziorów ukraińskich wziął to dziecko i butem rozdeptał na ołtarzu. Warto o tym mówić, aby mieć świadomość, co to było, co myśmy przeżyli, co za piekło przeżyliśmy.

Na moją wieś napaść odbyła się parę miesięcy później, w sierpniu 1944 roku. Moja matka otrzymała w połowie sierpnia wiadomość od Ukrainki, która była jej sąsiadką, która była jej przyjaciółką, że dzisiaj polskie domy w tej wsi będą spalane, a Polacy będą wymordowani. Ukrainka zgodziła się nam pomóc i zabrała nas do swojej stodoły. Mojego ojca, moją matkę i mnie. My w tej stodole noc spędziliśmy. W nocy zaczyna płonąć wieś. Ja jako dziecko ośmioletnie wszystko słyszałem. Słyszałem krzyki, słyszałem strzały, słyszałem palenie się całego naszego dobytku. Kiedy rano wyszliśmy z tej kryjówki, to banderowcy po wymordowaniu kogo się tylko dało, już uciekli. Unosił się nad wsią potężny smród spalonych ciał ludzi i zwierząt. Ja jako pisarz nie mogę tego nie opowiadać. Mam wręcz obowiązek opowiedzenia o tym świecie, bo inaczej świat o tym nie będzie wiedział. To było moje bezpośrednie doświadczenie z mordami dokonanymi przez Ukraińską Powstańczą Armię.

Cd. na str 10

Kresy – ludobójstwo i podcięte korzenie

Narodziny ukraińskiego faszyzmu

Jak to się stało, że te bratnie narody, które mieszkaly obok siebie, doszły do takiego momentu? Skąd się zrodziła ta nienawiść? Jak, z punktu widzenia historycznego, to się dokonało? Bardzo często błędzimy, nie bardzo wiemy, skąd to się wzięło. Niektórzy powiadają, że to Sowietci napuścili, inni, że Niemcy napuścili. Ale to nie jest prawda. Fakty są zupełnie inne. Zarówno Sowietci, jak i Niemcy, wspomagali Ukraińców, ale nie oni byli przyczyną. Oczywiście wojna była generalnie przyczyną. Tam mordowali Polaków Ukraińcy, a Niemcy patrzyli na te mordy przez palce i nawet pomagali. To nie zdarzyło się tak, że jakaś grupa ludzi zebrała się i powiedziała, że dzisiaj będziemy mordować Polaków. To był system, to była potężna organizacja. Zanim ta organizacja powstała, pod nazwą Ukraińska Powstańcza Armia, to najpierw musiała być ideologia. I to była ideologia faszystowska. Dzisiaj ludzie niewiele wiedzą o tym, że na Ukrainie istniała partia faszystowska, która należała do międzynarodowej organizacji faszystów, tak jak partie Hitlera i Mussoliniego.

Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) powstała w 1929 roku. Zanim ona powstała, w roku 1926 wyszła książka ukraińskiego ideologa i faszysty, który nazywał się Dmitro Doncow. To był czas, gdy ukraińska inteligencja zastanawiała się, jak doprowadzić do wolnej „samostijnej” Ukrainy. Ale mogli to osiągnąć w różny sposób. Był przed wojną jeszcze inny ideolog ukraiński - Waclaw Lipiński, który nawoływał do zbudowania wolnej Ukrainy, ale bez przelewu krwi. Dmitro Doncow, Bandera, i wielu innych, mówili, nie. Wolna Ukraina - wyróżnić wszystkich co do stopy. Wyróżnić, wypalić całą cywilizację łańską, o to chodziło, zniszczyć do pnia. Są dokumenty, które mówią o tym, że rozkaz taki, polecenie bojowe, wydał jeden z komendantów Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów: „Będziecie teraz rznąć ten i ten teren, należy wyróżnić wszystkich ludzi, należy spalić wszystkie budynki i należy wyciąć wszystkie drzewa, które Polacy zasadzili, żeby żaden ślad po tych Polakach nie został”. Są na to wszystkie dokumenty, które odkrywamy po czasie. Czyli to nie było tak, że jakaś mała grupa ludzi w tej wsi, czy w innej wsi, poszła mordować swoich sąsiadów, to był system. Skąd się ten system się wziął? Dmitro Doncow napisał książkę pt. „Nacjonalizm”. Doncow był ideologiem porównywalnym do Hitlera i Mussoliniego. On tłumaczył Mussoliniego na język ukraiński. Był zachwycony Hitlerem, był zanurzony w tej ideologii faszystowskiej. On w tym swoim dziele „Nacjonalizm” daje taką dyrektywę, że Ukraina może być wolna tylko wtedy, kiedy pozbędzie się

wszystkich swoich sąsiadów. Ukraińcy wyzwolą się, kiedy wyniszczą wszystkich Polaków. On w tym dziele daje taką wykładnię jak Hitler w „Mein Kampf” - „Niemcy, Niemcy ponad wszystko”, a Doncow mówił - „Ukraińcy, Ukraińcy ponad wszystko”. Mniej więcej dokładnie ten sam typ myślenia. I to jest rok 1926. Z tego dzieła wywodzi się ideologia ukraińskich nacjonalistów, tę ideologię przyjmuje Organizacja Ukraiński Nacjonalistów, która powstaje w roku 1929.

Trzy lata po wydaniu dzieła Doncowa, trzy lata wystarczyły, aby zbudować system ideologiczny, który miał sterować procesem likwidacji innych nacji. Oni likwidowali nie tylko Polaków, to samo dotyczyło Żydów, Ormian i wielu innych, którzy tam mieszkali, ale Polaków najbardziej. W 1929 roku powstał tak zwany dekalog ukraińskiego nacjonalisty. Dekalog dla nas, katolików, to jest święta księga, dziesięć przykazań, które uczą szanować, kochać. U nich dekalog był o nienawiści. Siódme przykazanie mówi o tym, że masz nienawidzić tego sąsiada, tego drugiego. Dziesiąte przykazanie mówi, że masz poszerzać swoje terytorium. Ukraina musi być nieskończenie wielka. Żeby była wielka, niszczyć wszystkich, którzy są dookoła. Jeżeli narody się wyrzynają, to nie dlatego, że komuś nagle przyjdzie do głowy, aby wymordować tę czy inną wieś. Powstaje ideologia, tak się rodzi faszyzm.

Fala mordów rozlewa się

Następnie powstała Ukraińska Powstańcza Armia, UPA, która była zbrojnym ramieniem Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. Na czele Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów stał Bandera. A Ukraińska Powstańcza Armia ma też różnych swoich przywódców. Oni wydają polecenia wynikające z ideologii ukraińskich nacjonalistów. Gdy był Wołyń i od razu wymordowano ponad sto kilkadziesiąt miejscowości, to dlatego, że był już system. Że była już sprawna maszyna stworzona do mordowania. I zaczyna się ta cała gehenna. 65 tysięcy Polaków wymordowanych na Wołyniu, 45 tysięcy Polaków wymordowanych w województwie tarnopolskim, 60 tysięcy Polaków wymordowanych w województwie lwowskim, 22 tysiące wymordowanych w województwie tarnopolskim, 13 tysięcy w województwie stanisławowskim, 5 tysięcy na Polesiu i gdzie indziej. Czyli około 200 tysięcy Polaków zostaje wymordowanych w ciągu tej rzezi.

360 sposobów mordowania Polaków

Teraz o tym, jak oni zostali wymordowani. Solżenicyn, rosyjski pisarz, mówił, że Rosjanie, zarówno Sowietci jak i w carskiej Rosji, mordowali swoich przeciwników na 60

sposobów. Ukraińcy natomiast mordowali na 360 sposobów. Przykłady, które są mi znane osobiście, o których wiem, że były na pewno; wydłubać oczy, wyciąć język, to były proste mordy. Ale były mordy wyrafinowane. Jeden z 360 sposobów polegał na tak zwanej rękawiczce. Mordowanego człowieka przywiązywano do pała, czy słupa i następnie nożem ostrym lub brzytwą nacinalo mu na przedramieniu skórę dookoła i na żywca ściągano tę skórę do końca. I taki bandyta przychodził potem z taką rękawiczką do swojego dowódcy i mówił - to jest dowód na to, że zamordowałem Polaka, jestem bohaterem. I on był bohaterem wtedy. Dzisiaj na Ukrainie czci się takich bohaterów. Jeden z innych mordów, jaki zdarzył się koło Kołomyi, w miasteczku Kutu. Żyła w tym miasteczku spokojna rodzina. Siedzieli w pięć osób przy obiedzie. Gdy, pochylając się z łyżkami nad talerzami, jedli zupę, wpadła do domu banda z siekierami. Zaczynają siekierami metodycznie ścinać głowy. Ścinają głowę jednej córce, drugiej córce, ścinają głowę synowi, głowa spada, ścinają ojcu, głowa spada, a kobiecie głowy nie ścinają. Kobieta siedzi przy tym stole i na to wszystko patrzy. Oczywiście ona wariuje od razu, bo nikt by tego nie zniósł. Ale oni na tym nie kończą. Oni biorą te głowy z ziemi i stawiają do talerzy i każą jej na to patrzeć. To były sposoby na mordowanie Polaków. Tu nie chodziło o to, aby Polaków usunąć z tej ziemi. Tu chodziło o to, ażeby Polaków wymęczyć, wydreczyć, wycierpieć. By ci Polacy doznali kaźni najokrutniejszej. Jeżeli popatrzymy na to z punktu widzenia historii całego świata, to była to jedna z najokrutniejszych zbrodni, jakich dokonano na człowieku, na Polakach. To nie było jakieś jedno z wielu wypędzeń Polaków. Oczywiście główną przyczyną był ukraiński faszyzm. Było to systemowo przygotowane ludobójstwo.

Europa milczy

Co my, Polacy, mamy z tym dramatem zrobić? Mamy za sąsiada Ukrainę, Rosję, Litwę. Jakoś z nimi trzeba żyć. Ale w oparciu o co powinno się układać te wzajemne związki? Na jakichś moralnych zasadach muszą być one oparte. A do tej pory Ukraińcy się nie przyznają do tej zbrodni. I to jest cały problem. Mówią, owszem, były takie wypadki, ale to nie było ludobójstwo. Oni nie chcą się przyznać do ludobójstwa. Ukraińcy też padali ofiarami tych mordów. Ukraińcy też byli mordowani przez UPA. Ukraiński historyk Wiktor Poliszczuk mówi o tym, że zostało wymordowanych przez Ukraińską Powstańczą Armię około 60 tysięcy Ukraińców, którzy nie chcieli poddać się tym represjom, którzy byli przeciwnikami tych represji. Były setki, tysiące uczciwych

Ukraińców, którzy pomagali i ratowali Polaków. Teraz my żyjemy w Europie. Ukraińcy to są nasi sąsiedzi. Jak mamy teraz z nimi rozmawiać? Gdyby powiedzieli, że tak, stało się nieszczęście, zrobiliśmy wielki błąd, przepraszamy, to ja bym to jeszcze zrozumiał. W tej chwili relacje między Ukraińcami i Polakami robi się sztucznie, tak jak kiedyś sztucznie budowano przyjaźń między Polską i Związkiem Radzieckim. Dzisiaj pojawia się iluzja, że my budujemy związki z Ukrainą oparte na prawdzie. Nie, my nie budujemy tych związków w oparciu o prawdę, dlatego, że są to półprawdy. Jadą prezydenci tam jednać się, ale żaden nie powie, że to było ludobójstwo, ani polski prezydent, ani ukraiński. Prezydent Juszczenko opiera swoje panowanie w dużej mierze na tych fobiach faszystowskich Ukrainy, bo Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów dzisiaj ma olbrzymie wpływy na Ukrainie. W ich parlamencie są ich ludzie, w ich rządzie są ich ludzie, cała zachodnia Ukraina jest pod dużym wpływem tych faszystowskich nurtów. Stawia się pomniki Banderze oraz wielu innym faszystowskim przywódcom Ukrainy z czasów wojny. Stawia się pomniki SS Galizien, to już w ogóle nie do pomyślenia. Postawienie pomnika Hitlerowi w Berlinie jest nie do pomyślenia. A tu legalnie stawia się pomniki i Europa milczy.

Nie może być w Europie dwóch systemów wartości

To jest problem wartości. Jak teraz ma się czuć młody Polak, który wie o mordach na Kresach, jedzie na Ukrainę i widzi pomnik Bandery, który był mordercą. A tam jest bohaterem. I teraz mamy w Europie dwa systemy wartości. Narody nie mogą tak żyć ze sobą, że dla jednych jest to bohater, a dla drugich jest to morderca. Ja się boję, że któregoś dnia polska młodzież, która nie wie o tym, pójdzie pod ten pomnik kwiaty składać. Dlaczego oni o tym nie wiedzą? Ponieważ w szkołach, na uniwersytetach, o tym się nie uczy, nie mówi. Ostatnio we Wrocławiu miała się odbyć konferencja naukowa na temat rzezi Polaków na Ukrainie, o tym jak to się stało, jakie były przyczyny. I nagle Uniwersytet Wrocławski odwołuje konferencję, ponieważ Ukraińcy zaprotestowali. Czy my żyjemy w wolnym kraju, czy niekoniecznie w wolnym kraju. Jeżeli ambasador Ukrainy dzwoni i mówi, ja się na to nie zgadzam, to mi to przypomina czasy przedrozbiorowe, to była ta sama historia. Ja się boję, że dziś mamy problemy ze sobą; państwo wolne nie może sobie na takie rzeczy pozwolić. I dlatego dzisiaj młode pokolenie musi być wychowywane w duchu prawdy. Tu nie chodzi o to, aby oskarżać. Swoje związki należy budować w oparciu o prawdę. Trzeba powiedzieć, jak naprawdę było.

Oprac. KAR
(śródotytuły pochodzą od redakcji)



WYDZIAŁ EKONOMICZNY
Zachodniopomorskiego
Uniwersytetu
Technologicznego w Szczecinie

OGŁASZA NABÓR
NA 3 LETNIE STUDIA LICENCJACKIE
(NIESTACJONARNE)
w Zamiejscowym Obieckie Dydaktycznym w Świdwinie
na kierunek:

EKONOMIA

W ROKU AKADEMICKIM 2009/2010

Zajęcia będą odbywały się
w Zespole Szkół Rolniczych
Centrum Kształcenia Praktycznego
im. Stefana Żeromskiego
w Świdwinie

Termin składania dokumentów:
DO 11 WRZEŚNIA 2009 ROKU

Informacje dotyczące rekrutacji:

Dziekanat Wydziału Ekonomicznego
ul. Żołnierska 47, Szczecin
tel.: 091 449 69 53/54

Zespół Szkół Rolniczych im. S. Żeromskiego
w Świdwinie
ul. Szczecińska 88, Świdwin
tel.: 094 365 25 80/82

lub stronie www.zut.edu.pl



Zachodniopomorski
Uniwersytet Technologiczny
w Szczecinie

Błyskawiczna reakcja

„Biedronki” uporządkowały tereny wokół swoich marketów. Usunięte zostały suche badyle świerków i papierki. Wykonano nowe nasadzenia krzewów, wykoszono trawę. Piszemy - Biedronki, bo dzięki interwencji naszych czytelników i naszej notce, zostały uporządkowane tereny przy trzech marketach tej firmy, jakie znajdują się w Gryficach.

Faktem jest, że nadal będą leżały papierki, bo na całej długości ulicy Mickiewicza nie ma ani jednego kosza na odpadki. Papierki wyrzucamy na ulicę i gdzie się da, bo przecież trudno w rękę nosić papier np. po lodach na patyku. m



UTYLIZACJA ETERNITU I PAPY MATERIAŁY BUDOWLANE

Małgorzata Orłowska
Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.
Tel/fax 094 363 30 89

HURTOWNIA F.H.U. BARTEK - DOMEI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Asortyment od fundamentu po dach

- ściany
- dachy (ceramiczne, betonowe, blaszane)
- łazienki
- stolarka
- docieplenia
- stal zbrojeniowa
- transport HDS

Nowogard
ul. Boh. Warszawy 71
tel. 091 579 02 62

www.bartekdomet.pl

AUTO SZLIF

Adam Jeleński
ul. Kościelna 11
73-150 Łobez
tel. 091 397 46 62
Piotr 0608 386 173

wykonujemy:

- szlifowanie wałów
 - szlifowanie cylindrów
 - regeneracja korbowodów
 - regeneracja głowic
 - planowanie głowic (od ręki)
- Zapewniamy
wszystkie części

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927**MOTORYZACJA****Powiat łobeski**

Sprzedam VW T4, poj. 2.4 diesel, 93r. Zarejestrowany na 8 osób. Stan tech. silnika b.dobry. Do poprawek lakierniczych. Cena 9.000 zł do negocjacji. Tel. 511 626 535.

Sprzedam samochód Man F05 242662 90r. Hakowiec 6x2 do długich kontenerów wyposażony w HDS zakabinowy (3,14 Tony, wysokość 8,9 m). Udźwig haka 20 ton, Ładowność 12400 kg. Pojazd zarejestrowany, w ciągłej eksploatacji. Badania UDT. Faktura VAT. Cena 45.000 zł + VAT. Tel.602 407 385

Powiat świdwiński

Sprzedam Ford Mondeo kombi 1,8 TD 1995r., ABS, klima, el. ster. szyby, 2 air bagi, komplet zimówek, cena 4000 zł do negocjacji. Tel. 094 3654506, 518797424.

Region

Sprzedam Nissan Almera 1.4 benzyna, z klimatyzacją, rok 1998, stan b. dobry. Cena 9900, do negocjacji. Tel. 660486708.

Kupię części do samochodu SY-RENA. Tel. 503 789 806.

USŁUGI**Powiat łobeski**

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego; Łobez, ul. Wacława 2 (os. Ks. Pomorskich). Tel. 091 397 5924, 505-972-167.

Usługi remontowe – Piotr Boćko. Tel. 609 888 083.

Usługi remontowe, malowanie, szpachlowanie, regipsy, tynki ręczne, adaptacja poddaszy, instalacje elektryczne. Grzegorz Konieczny Tel. 514113710

Region

Wypożyczalnia przyczepki. Łobez. Tel. 503 560 756.

Studnie wiercone maszynowo w jeden dzień, kompleksowa obsługa, montaż pomp głębinowych, pompy ciepła. Tel. 602 645 820.

Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówki, tiry). Tel. 604 373 143.

Czyszczenie pościeli wełnianej lanoliną. Tel. 0 604 373 143.

ROLNICTWO**Kupujemy**

pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę, rzepak, łubin, owies.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność.

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o. Tel. (91) 43 57 720, (91) 43 141 43.

MIESZKANIA**Powiat łobeski**

Sprzedam dom jednorodzinny w Łobzie, pow. 115 mkw., 5 pokoi, garderoba, garaż, ogródek, spokojna dzielnica. Tel. 695 146 910.

Sprzedam mieszkanie, centrum Łobza, parter 52 mkw., dwa pokoje z kuchnią. Tel. 600 274 405 po godz. 15.00

Sprzedam mieszkanie własnościowe 36 mkw II piętro w centrum Łobza. Cena 97 tys. zł. (do negocjacji). Tel. 604 416 605.

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Łobzie 53 mkw., II piętro, ogrzewanie gazowe, okna PCV. Cena 140 tys. zł. do negocjacji. Tel. 692 586 010.

Sprzedam kawalerkę w Węgorzynie 37,9 mkw. na 3 piętrze z dużym balkonem, niski czynsz, ogrzewanie własne gazowe. Tel. 785 420 682; tel. dom po 18-tej 091 397 60 52.

Sprzedam mieszkanie 3 pok. w Łobzie nad bankiem. Cena 165 tys. zł. Tel. 783 102 900.

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 54 mkw, ogrzewanie niezależne, stan dobry, niski czynsz, Łobez ul. H. Sawickiej. Cena do uzgodnienia. Tel. 669838921 lub 669763551

Tanio sprzedam mieszkanie własnościowe na wsi w bloku na I piętrze 3 pokojowe, beczynszowe z własnym centralnym ogrzewaniem, 6 km od Łobza. Tel. 693378531

Sprzedam mieszkanie spółdzielcze własnościowe 48 mkw. w centrum Łobza. Tel. 663 644 388.

Sprzedam mieszkanie własnościowe w centrum Łobza o pow. 53 mkw, III piętro, WC, balkon, gaz ziemny. Kuchnia pod zabudowę – w cenie mieszkania. Tel. 600590201.

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Resku, osiedle Wichrowe Wzgórze. Parter, 69,6 mkw., 3-pokojowe, gaz, niski czynsz 57 zł/mc. Tel. 502 079 240.

Powiat gryficki

DO WYNAJĘCIA:mieszkanie 2 pokojowe z aneksem kuchennym, po remoncie, nowe wyposażenie, internet, SAT w miejscowości WLEWO tel 691357661(wieczorem)

DO WYNAJĘCIA:mieszkanie 1 pokojowe z aneksem kuch. ennym, po remoncie, nowe wyposażenie, internet, SAT w miejscowości WLEWO tel 691357661(wieczorem)

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie o pow. 70 mkw., z balkonem, w Gryficach przy parku. Cena 215 tys. Tel. 601152110.

INNE**Powiat łobeski**

Szanowni Pacjenci, zapraszamy do uczestnictwa w programach profilaktycznych dla mieszkańców powiatu łobeskiego; - choroby układu oddechowego; - choroby raka gruczołu krokowego. Programy są współrealizowane z Powiatem Łobez. Rejestracja tel. 091 852 42 88 lub osobiście w Łobzie ul. Niepodległości 66. Serdecznie zapraszamy.

Pompy centralnego ogrzewania sprzedam. Tel. 504 138 640 lub 607 464 370.

Sprzedam drewno opałowe, suche, sosnowe, odpad poprodukcyjny w postaci klepek długości 20-40 cm. Tel. 727-666-385.

Sprzedaż drewna kominkowego, transport. Tel. 509 930 161.

Zespół muzyczny na wesela. Tel. 604221339.

Domowe przedszkole „Klubik Brzdąca” zaprasza dzieci. Tel. 604 221 339.

Tanio sprzedam ciuszki dziecięce 0-12 mcy. Do obejrzenia w Radowie Małym. Tel. 508 591 529.

Sprzedam biurko o wym. 120 cm x 70cm, 100cm x 50cm, 2 ławy. Tel. 508 591 529.

Powiat gryficki

Sprzedam piec gazowy dwubiegowy typu JUNKERS EUROSTAR rok 2005. Cena 2 tys. zł. Tel. 506 971 428. Trzebiatów.

Przyjmę gruz, szlakę, darń, ziemię (teren powiatu gryfickiego), tel. 501234596.

Region

Powierzchnia reklamowa do wynajęcia przy szosie nr 102 Lędzin – Trzebiatów. Tel. 601-50-30-50.

Góry, Kotlina Kłodzka, masyw Śnieżnika. www.ilovepoland.pl – Orle Gniazdo. Noclegi w pok. wieloosobowych od 18 zł, apartament 150 zł. Wyżynienie. Zamówienia i rezerwacje tel. 074 8130236, 602 452 574.

Do wynajęcia lokal w pasażu handlowym w centrum Nowogardu. Niskie ceny. Kontakt tel. 601472947

Wystrój sal weselnych balonami nie tylko. Tel.503 045 960.

NIERUCHOMOŚCI**Powiat łobeski**

Wysiedle – oddam w dzierżawę 2 hale pow. 200 mkw. każda. Teren ogrodzony, całodobowy dozór. Cena 6 zł za mkw. (do uzgodnienia). Tel. 604 105 423.

Sprzedam dom w Prusinowie, pow. 190 mkw., duży sad, budynki gospodarcze, 2 garaże. Możliwość dokupienia ziemi. We wsi stacja PKP. 691887057.

Dwie działki rekreacyjne po 30 arów w malowniczym zagajniku z domkami drewnianymi w uroczej i cichej osadzie koło Starej Dobrzycy sprzedam. Cena działki 30 tys. zł. Tel. 091 3952188

Kupię dom na wsi, może być do remontu. Tel. 783 102 900.

Wynajmę lub sprzedam dom w Łobzie ul. Przechodnia 5. Tel. 792 140 557.

Sprzedam w Węgorzynie dwie działki budowlane po 916 mkw. Razem lub osobno przy ul. Kopernika. Media przy działkach. Tel. 502 079 240.

Powiat gryficki

Sprzedam działkę siedliskową 0,5 ha w Zaleszczykach. Tel. 091 384 27 06.

PRACA**Powiat łobeski**

Pilnie zatrudnię elektryków – praca legalna na terenie Niemiec. Tel. 512 642 726.

NZOZ Intermed Sp. z o.o. zatrudni w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy pielęgniarkę w ośrodku zdrowia w Ińsku. Tel. 091 39 52 726, 693 162 216.

Region

Nowo powstały hotel w Dźwirzynie zatrudni na stałe fryzjerów damsko-męskich. Tel. 696020654.

ROLNICTWO**Powiat łobeski**

Przyczepa rolnicza wywrotka D-35, ładowność 3,5 tony, niska na kołach 10/15 (uszkodzony wywrot). Faktura VAT. Cena 2500 zł, Tel. 602 407 385

Usługi agrotechniczne i załadunkowe, orka, koszenie, polony. Tel. 503 176 331.

Sprzedam kombajn zbożowy John Deere Heder 2,70, sieczkarnię. Stan b. dobry. Tel. 886105178.

PPIS informuje

Uniwersalne zasady higieniczne w zakresie profilaktyki grypy



Ogłoszenie przez Światową Organizację Zdrowia fazy pandemicznej nowej grypy A(H1N1) uzasadnia wzmoczoną ostrożność i przygotowanie środków zapobiegawczych, mających na celu zmniejszenie szybkości się szerzenia w społeczeństwie.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Gryficach przekazuje propozycje Krajowego Konsultanta Epidemiologii w zakresie podstawowych zasad indywidualnej profilaktyki grypy:

1. Przed sezonem jesienno-zimowym, należy zaszczepić się przeciw grypie sezonowej i jeśli będzie taka możliwość, również przeciw nowej grypie A(H1N1).

2. Aby zapobiec szerzeniu się zakażeń, należy nastawić się na wczesne wykrywanie objawów grypowych, w tym wzrostów temperatury ciała, i nie lekceważyć żadnego z nich.

3. Osoby, u których występują objawy grypowe (gorączka, kaszel, bóle gardła, katar z płynną wydzielaną lub zatkanym nosem, bóle mięśniowe i stawowe, ból głowy, dreszcze), powinny w miarę możliwości, ograniczyć bliskie, w tym intymne, kontakty z innymi osobami i niezwłocznie powinny zgłosić się do lekarza. Należy pamiętać, że szczególnie u dzieci z nową grypą A(H1N1) często występują objawy ze strony układu pokarmowego.

4. Jeżeli, z racji małego nasilenia objawów, lekarz zaleci pozostawanie w czasie choroby w domu, powinno się zapewnić osobie chorej osobny pokój, do którego powinno się wchodzić tylko w celu niezbędnej obsługi chorego, zawsze starając się zakryć nos i usta maseczką lub przy-

najmniej chusteczką jednorazową.

5. Osoby, które mają w czasie epidemii objawy grypowe, a nie są hospitalizowane, nie powinny opuszczać mieszkania przez 7 dni od wystąpienia objawów, lub o jeden dzień dłużej, niż trwają objawy, jeśli choroba trwa 7 dni lub dłużej. Szczególnie osoby samotne powinny być zaopatrzone w produkty spożywcze na okres ponadtygodniowy, aby uniknąć konieczności odwiedzania sklepów.

6. Należy przestrzegać zasad kaszlu zwłaszcza zakrywania nosa i ust chusteczkami jednorazowymi oraz mycia lub dezynfekcji rąk po każdym użyciu tych chusteczek.

7. W miarę możliwości unikać bliskiego kontaktu „twarz w twarz” z innymi osobami.

8. Należy unikać niepotrzebnego dotykania ogólnie użytkowanych powierzchni i przedmiotów, a po kontakcie z często dotykany przedmiotami jak np. klamki, często myć lub dezynfekować ręce.

Grypa jest chorobą, która jest zaraźliwa głównie w okresie objawowym i jej zaraźliwość jest zależna od nasilenia objawów choroby, szczególnie kaszlu i nieżytu nosa. Mieszkanie jest miejscem, gdzie kontakty między lokatorami, a szczególnie członkami rodzin, mogą być szczególnie bliskie i gdzie choroby szerzące się drogą powietrzną mogą przenosić się bardzo łatwo. Zakażenia nabywane w domu mogą być z kolei przenoszone do zakładów pracy, szkół oraz innych miejsc gromadzenia się ludzi poza domem. Dlatego tak ważna w tym zakresie jest profilaktyka.

Elżbieta Dembowska,
Państwowy Powiatowy
Inspektor Sanitarny w Gryficach.

Grała liga

Wyniki i tabele



IV liga

2 kolejka

Ina Goleniów – Victoria Przeclaw 0:0,
Gwardia Koszalin – Gryf Kamień Pomorski 3:2, Drawa Drawsko Pom. – Vineta Wolin 2:1, Pogoń Barlinek – Piast Chociwel 2:0, Sokół Pyrzyce – Hutnik Szczecin 1:4, Sława Sławno – Stal Szczecin 1:1, Wybrzeże Rewalskie Rewal – Piast Drzonowo 7:1, Sarmata Dobra – Leśnik/Rossa Manowo 1:1.

3 kolejka

Piast Drzonowo – Gwardia Koszalin 0:3, Stal Szczecin – Sokół Pyrzyce 0:1, Hutnik Szczecin – Wybrzeże Rewalskie Rewal 1:2, Victoria Przeclaw – Pogoń Barlinek 0:1, Gryf Kamień Pomorski – Sarmata Dobra 3:0, Piast Chociwel – Sława Sławno 4:0, Vineta Wolin – Ina Goleniów 1:3, Leśnik/Rossa Manowo – Drawa Drawsko Pom. 0:2.

1. Gwardia Koszalin	9 9:4
2. Pogoń Barlinek	7 5:2
3. Hutnik Szczecin	6 8:3
4. Wybrzeże Rewalskie Rewal	6 11:5
5. Gryf Kamień Pomorski	6 8:3
6. Drawa Drawsko Pom.	6 4:1
7. Sokół Pyrzyce	6 9:8
8. Ina Goleniów	5 5:3
9. Piast Chociwel	4 6:4
10. Sarmata Dobra	4 4:6
11. Stal Szczecin	2 3:4
12. Victoria Przeclaw	1 0:1
13. Leśnik/Rossa Manowo	1 1:6
14. Sława Sławno	1 1:8
15. Vineta Wolin	0 4:8
16. Piast Drzonowo	0 5:17

V liga

2 kolejka

19-08 Osadnik Myślibórz – Odra Chojna, Kluczevia Stargard – Orzeł Trzcinański 0:0, Stal Lipiany – Woda-Piast II Rzecko 4:0, Iskierka Szczecin-Śmierdnica – Pomorzanie Nowogard 0:0, Zorza Dobrzany – Sparta Węgorzyno 2:1, Świt Skolwin – Kłosa Pełczyce 3:0, GKS Mierzyn – Arkonia Szczecin 0:3, Sparta Gryfice – Polonia Ploty przełożony na 9 września.

3 kolejka

Arkonia Szczecin – Kluczevia Stargard 2:0, Kłosa Pełczyce – GKS Mierzyn 2:1, Sparta Węgorzyno – Iskierka Szczecin-Śmierdnica 1:2, Odra Chojna – Sparta Gryfice 1:2, Pomorzanie Nowogard – Świt Skolwin 2:0, Woda-Piast II Rzecko – Zorza Dobrzany 2:1, Polonia Ploty – Stal Lipiany 7:1, Orzeł Trzcinański-Zdrój – Osadnik Myślibórz 2:2.

1. Arkonia Szczecin	9 7:0
2. Iskierka Szczecin-Śmierdnica	7 4:2
3. Sparta Gryfice	6 5:1
4. Pomorzanie Nowogard	5 2:0
5. Kluczevia Stargard	4 4:3
6. Zorza Dobrzany	4 3:3
7. Świt Skolwin	3 3:4

8. Stal Lipiany	3 6:10
9. Sparta Węgorzyno	3 5:5
10. Polonia Ploty	3 7:1
11. Orzeł Trzcinański-Zdrój	3 3:3
12. Kłosa Pełczyce	3 3:6
13. Woda-Piast II Rzecko	3 2:8
14. Osadnik Myślibórz	1 2:2
15. Odra Chojna	1 2:3
16. GKS Mierzyn	0 2:9

Klasa Okręgowa

2 kolejka

Mewa Resko – Pogoń II Szczecin 0:9, Ehrle Dobra Szczecińska – Wicher Rentowo 1:0, Promień Mosty – Ina Ińsko 2:2, Flota II Świnoujście – Orzeł Łoźnica 1:1, Wicher Brojce – Masovia Maszewo 0:1, Jeziorak Szczecin – Korona Słuchowo 1:1, Światowid Łobez – KP Chemik II Police 3:1, Dąbrowia Stara Dąbrowa – Fagus Kołbacz 1:2.

3 kolejka

Wicher Reptowo – Flota II Świnoujście 2:8, Mewa Resko – Wicher Brojce 0:4, Fagus Kołbacz – Pogoń II Szczecin 4:1, Orzeł Łoźnica – Światowid Łobez 4:1, Ina Ińsko – Ehrle Dobra Szczecińska 0:1, Masovia Maszewo – Promień Mosty 2:2, KP Chemik II Police – Jeziorak Szczecin 0:2, Korona Stuchowo – Dąbrowia Stara Dąbrowa 4:3.

1. Ehrle Dobra Szczecińska	9 6:2
2. Flota II Świnoujście	7 13:4
3. Jeziorak Szczecin	7 4:1
4. Masovia Maszewo	7 4:2
5. Wicher Brojce	6 6:2
6. Fagus Kołbacz	6 6:3
7. Promień Mosty	5 8:5
8. Korona Stuchowo	5 5:4
9. Orzeł Łoźnica	4 7:6
10. Pogoń II Szczecin	4 10:4
11. Światowid Łobez	4 4:5
12. Dąbrowia Stara Dąbrowa	1 4:6
13. Ina Ińsko	1 3:5
14. KP Chemik II Police	0 2:9
15. Wicher Reptowo	0 3:13
16. Mewa Resko	0 0:14

A klasa

1 kolejka

Jantar Dziwnów – Sowianka Sowno 5:2, Bałtyk Międzywodzie – Znicz Wysoka Kamińska 8:0, Fala Międzyzdroje – Olimpia Nowogard 3:1, Orzeł Prusinowo – Radowia Radowo Małe 0:3, Rega II Trzebiatów – Błękitni Trzygłów 3:0, Bałtyk Gostyń – Pionier Żarnowo 5:5, Bizon Cerkwica – Iskra Golczewo 3:2.

1. Bałtyk Międzywodzie	3 8:0
2. Jantar Dziwnów	3 5:2
3. Radowia Radowo Małe	3 3:0
4. Rega II Trzebiatów	3 3:0
5. Fala Międzyzdroje	3 3:1
6. Bizon Cerkwica	3 3:2
7. Pionier Żarnowo	1 5:5
8. Bałtyk Gostyń	1 5:5
9. Iskra Golczewo	0 2:3
10. Olimpia Nowogard	0 1:3
11. Sowianka Sowno	0 2:5
12. Orzeł Prusinowo	0 0:3
13. Błękitni Trzygłów	0 0:3
14. Znicz Wysoka Kamińska	0 0:8

Artystyczne spotkania przyjaciół

14 -22 sierpnia 2009

W dniach 14 -22 sierpnia w Gryficach i jego okolicach trwały plenery fotograficzno-malarskie. Warsztaty fotograficzne i festiwal diaporamy został zorganizowany w sali GDK. Po tygodniu zmagania się z pędzlem przy sztalugach lub zajmowaniu się fotografią otworkową uczestnicy Artystycznych Spotkań Przyjaciół przybyli na wernisaż Roboczej Wystawy Poplenerowej. Spotkanie miało miejsce w pałacu „Ptaszynka” w Rybokartach.



Artystów malarzy, fotografików oraz gości powitała dyr. GDK Róża Szuster. Wśród gości obecny był burmistrz Gryfic Andrzej Szczygieł, przew. Rady Miejskiej Stanisław Błysz, sekr. Gminy Wanda Piwoni, Marzena Wojciechowska, dyr. Miejskiej Biblioteki Publicznej z miasta partnerskiego, jakim stał się dla nas Gryfów Śląski.

Artystyczne spotkania Przyjaciół odbywają się od 5 lat, a plenery fotograficzne od lat 12. Imprezy te zawsze są objęte patronatem burmistrza Gryfic.

- Cieszymy się z tego bardzo, bo nie ukrywamy, że w ślad za patronatem idą także pieniądze. Dziękujemy panu panie burmistrzowi - powiedziała dyr. Róża Szuster.

Na plener malarski przyjechali uznani w kraju i świecie artyści: Edward Habdas z Łodzi, Jan Szewczyk ze Szczecina, Zdzisław Pietrzak z Łodzi, Wiesław Markiewicz ze Szczecina, Helena Grablis ze Szczecina, Ewelina Wolska i Jarosław Babiarz z Niemiec, Julita Kisiel i Agnieszka Wisłocka z Gryfic. Komisarzem pleneru malarskiego była Halina Pokorska.

Zapyaliśmy kilku uczestników o to, co im dały warsztaty fotograficzne?

Mariusz Wieczorek: - Przede wszystkim nauczyli kilku rzeczy, o których nie wiedziałem w fotografii. Przypomniały i odświeżyły informacje, które wcześniej posiadałem. Pozwoliły mi rozwinąć się fotograficznie. Same warsztaty oceniam pozytywnie. Chciałbym, żeby za rok były takie same albo lepsze. Dużo było o fotografii cyfrowej, ale był też czas poświęcony fotografii otworkowej i analogowej. Myślę, że moje zainteresowania pójdą właśnie w tym kierunku. -

Następny entuzjasta fotografii Robert Erhardt: - Jestem jednym z wielu uczestników tegorocznego pleneru fotograficzno-malarskiego. Muszę przyznać, że pierwszy raz udało się w takim wymiarze rozbudować sam plener. Powiem szczerze, z punktu widzenia osoby, która miała możliwość wzięcia udziału w części warsztatowej i poświęconej oczywiście fotografii, którą się trochę interesuję - to był super pomysł zrealizowany przez dom kultury. Bo wreszcie mieliśmy okazję - my młodzi - że tak powiem, że mogliśmy wziąć udział w czymś tak zajmującym. Szczególnie, że wykładowcy, którzy przyjechali do GDK i brali udział w plenerze, to same tuzy, że wspomnę Ryszarda Oprawskiego, który zdradził nam tajniki fotografii otworkowej, pana



Leszka Kurpiewskiego, który jednocześnie był komisarzem pleneru fotograficznego i prowadził warsztaty diaporamy. Wreszcie wspomnę, no naprawdę świetnych ludzi; pana Tomasza Edelmana, który jest operatorem kamery i Tomasza Komorowskiego, fotografa. Ci panowie są akurat wykładowcami w Łódzkiej szkole filmowej. Warsztaty z nimi dla osób, które wzięły w nich udział, były dużą okazją, po pierwsze żeby podreperować swój warsztat, po drugie, żeby uzyskać sporo takich informacji, o których do tej pory nie było możliwości

dotrzeć. Co prawda jest internet, ale tutaj był żywy człowiek i kopalnia wiedzy. Na fotografię patrzę w tej chwili inaczej, w sposób taki, że będę poszukiwał czegoś dla siebie, jakiejś takiej swojej niszy, w której będę pracować. Jestem zafascynowany fotografią otworkową, której warsztaty odbyły się pierwszego dnia. Dla mnie jest to coś kosmicznego, że przy pomocy puszek, pudełka, też można stworzyć coś, co dzisiaj na wernisażu można obejrzeć. Mam nadzieję, że w przyszłym roku podobne warsztaty też zostaną zorganizowane. - m

Kto uzna, że to jego wiatrołom?

Od tygodnia w Redze leży wiatrołom. Turyści kajakarzemówią, że nie jeden, że pełno ich w Redze, od Rejowic poczynając. Tak. Ale ten zwałił się do Regi akurat na zakolu i w miejscu, gdzie spływy kajakowe z kierunku Płotów miały swoje miejsce bazowe na zakończenie trasy. Czyli przy skwerze znajdującym się między ul. Murarską i Starogrodzką. Zainteresowanie zwałoną wierzbą wykazują jedynie dzieci, szczęście, że woda w Redze ma obniżony poziom. Dzisiaj ma obniżony, ale i tak zabawa w wodzie bez nadzoru starszych zawsze jest niebezpieczna.

Można było sądzić, że ludzie zatrudniani na przystani kajakowej wykażą jakieś zainteresowanie zwaliskiem. Aleskąd. Przez cały okres wakacji, może raz, użyli łodzi motorowej i to po to, żeby przepłynąć odcinek rzeki z wnużkiem czy wnużką, podobnie było z kajakami.

Zostawiając przystań kajakową zauważamy, że za czystość rzeki i jej przepustowość na odcinku 4600 m w górę rzeki odpowiada właściciel młyna zbożowego, co prawda od lat nieczynnego. Ale nie możemy mówić, że tylko on jest zobowiązany do usuwania wiatrołomów. Ten, o którym wyżej, korzenie ma w kanale, z którego woda z pól wpływa do rzeki. Natomiast korona wierzby leży sobie w rzece. I kto formalnie jest zobowiązany do usunięcia zwaliska w rzece? Nam się wydaje, że pracownicy Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych Województwa Zachodniopomorskiego w Szczecinie Terenowy Oddział w Gryficach. To, że Zarząd ten kolejny rok nie przestąpił do remontu jazu na Redze nie znaczy wcale, że wobec samej rzeki nie ma żadnych obowiązków, bo je ma i łaskawie niech je wykona dla bezpieczeństwa dzieci. m

Pozory mylą, a dowód nie

„Pozory mylą, a dowód nie” - to hasło nowej ogólnopolskiej kampanii edukacyjnej, w realizację której włączyła się również Komenda Powiatowa Policji w Gryficach.

Organizatorami kampanii są Związek Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego Browary Polskie oraz Komenda Główna Policji. Jest to kolejna edycja zapoczątkowanej przez Browary w 2003 r., również przy współudziale Policji, kampanii pod hasłem „Alkohol – nieletnim dostęp wzbroniony”.

Głównym celem kampanii „Pozory mylą, a dowód nie” jest edukacja sprzedawców napojów alkoholowych. Chcemy, aby sprzedawcy zwracali szczególną uwagę na wygląd klienta. Jego dorosły wygląd nie musi oznaczać jego pełnoletniości. W przypadku jakichkolwiek wątpliwości co do wieku, sprzedawca ma prawo i obowiązek legitymować kupującego alkohol (art. 15 Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi).

Kampania uświadamia także, że istotne znaczenie w przeciwdziałaniu sprzedaży alkoholu małoletnim ma właściwa postawa i reakcja dorosłych świadków takich zdarzeń. Z punktu widzenia Policji istotnym celem jest także zwrócenie społecznej uwagi na problem spożywania alkoholu przez dzieci i młodzież oraz wzmocnienie dezaprobaty dla tego procederu.

W działania w ramach powyższej kampanii na terenie powiatu gryfickiego włączono policjantów służby patrolowej, dzielnicowych, specjalistów ds. nieletnich oraz specjalistów ds. prewencji kryminalnej. W realizacji kampanii pomagają materiały edu-



kacyjne w postaci ulotek, plakatów oraz naklejek na szyby sklepowe. Sukcesywnie są one dostarczane do placówek prowadzących sprzedaż napojów alkoholowych.

Zainteresowanych sprzedawców zapraszamy do obejrzenia filmu szkoleniowego pt. „Sztuka odmawiania, czyli sposób na sposoby”, którym dysponuje Oficer Prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Gryficach tel. 0-91 38 57 525.

PAMIETAJMY! SPRZEDAŻ ALKOHOLU NIEPELNOLETNIM TOPRZESTĘPSTWO!

Mł. asp. Edyta Klepczyńska

Wypadek na karuzeli

Do wypadku doszło 19 sierpnia br. w godzinach wieczornych, w wesołym miasteczku w Pobierowie. Ranne zostały dwie osoby, 46-letnia kobieta i 51-letni mężczyzna.

W tym dniu, około godziny 23.00, w wesołym miasteczku w Pobierowie doszło do wypadku. W czasie uruchomionej karuzeli jeden z wagonów z bliżej niewyjaśnionych przyczyn uległ uszkodzeniu. Pękło jego metalowe mocowanie. W wyniku tego wagon przechylił się, a siedzące dwie osoby doznały obrażeń głowy i ciała.

Na miejsce niezwłocznie udała się Policja oraz służby ratunkowe. Sprawdzone stan trzeźwości uczest-

ników wypadku oraz personelu obsługującego wesołe miasteczko. Wszyscy byli trzeźwi. Poszkodowanych przewieziono do szpitala w Gryficach. Ich zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Obecnie „wesołe miasteczko” jest nieczynne. Przez cały czas trwają czynności. Policja sprawdza i zabezpiecza dokumentację techniczną dot. karuzeli. Powołano także biegłego z zakresu dozoru technicznego. Ustalane są także przyczyny i okoliczności zdarzenia, czy w tym przypadku zawinił człowiek, czy jest to nieszczęśliwy wypadek. Prokurator Rejonowy w Gryficach wszczął już w tej sprawie śledztwo o narażenie na niebezpieczeństwo. (kp)



998 STRAŻ W AKCJI

18.08.2009r.

Godz. 18:55 Płoty, ul. Krótka - zalane mieszkanie oraz klatka schodowa. W działaniach brał udział zastęp OSP Płoty.

Godz. 19:50 Trasa Trzyglów - Mechowo; powalone drzewo na drodze. Usuwiał zastęp OSP Trzyglów.

19.08.2009r.

Godz. 9:10 Cerkwica kolonia - pożar samochodu osobowego. W działaniach brał udział zastęp z JRG PSP Gryfice.

Godz. 22:37 Pobierowo, ul. Grunwaldzka; na terenie wesołego miasteczka, podczas zabawy na karuzeli, ranne zostały dwie osoby. W prowadzonych działaniach brał udział zastęp OSP Pobierowo.

20.08.2009r

Godz. 8:13 Karnice - pożar baltów siana; gasił zastęp OSP Karnice.

Godz. 16:27 Kukań - Rybokarty; pożar kombajnu. W działaniach brał udział zastęp JRG PSP Gryfice.

Godz. 18:42 Niechorze - pożar traw; gasił zastęp OSP Niechorze.

Godz. 21:35 Sliwin - pożar snopka siana; gasił zastęp OSP Niechorze.

22.08.2009r

Godz. 00:20 Płoty - pożar samochodu bus; gasiły 2 zastępy OSP Płoty.

Godz. 05:17 Trasa Trzyglów - Brodniki; złamany konar drzewa na drodze. Usuwiał zastęp JRG Gryfice.

Godz. 13:05 Trasa Płoty - Wyszogóra; wypadek samochodowy, w którym poszkodowane zostały cztery osoby. W działaniach brały udział zastępy z JRG PSP Gryfice i OSP Płoty.

23.09.2009r.

Godz. 00:43 Gryfice, ul. Słoneczna - pożar mieszkania. Po przybyciu na miejsce zdarzenia paliło się wyposażenie pokoju w mieszkaniu na piętrze. W wyniku zdarzenia poszkodowana została jedna osoba, która została przewieziona przez pogotowie ratunkowe do gryfickiego szpitala. W działaniach udział brały 2 zastępy JRG PSP Gryfice.

Godz. 2:55 Trasa Przybiernówko - Cerkwica; wypadek samochodowy. Samochód osobowy wpadł do rowu. W wyniku zdarzenia poszkodowane zostały dwie osoby. W działaniach udział brał zastęp JRG PSP Gryfice

Godz. 16:27 Trasa Wicimice - Pniewo; pożar zboża na pniu oraz ścierniska na powierzchni około 30 ha. W gaszeniu brały udział 2 zastępy z JRG PSP Gryfice oraz zastępy OSP z Płotów, Gryfic, Wyszoboru, Kiełpina i Broje.

TECHNIKA OKIENNA
Selmont P.P.H.U.
 Mariusz Żurek Sp. z o.o.
 TWÓJ PRODUCENT:
OKIEN I DRZWI PCV
RZĘSKOWO 1A, 72-300 Gryfice
 tel. (091) 384 56 15

SALON I WYPOŻYCZALNIA
Sukien Ślubnych
 Zapraszamy do nowo otwartego salonu
 przy ul. 700 lecia 6 w Nowogardzie (vis a vis Netto)
 Do każdej wypożyczonej sukni - wypożyczenie WELONU GRATIS

Subwencja, subsydlum	Silny wichur; huragar	Talia, kibic; Odmiana kwarcu	"Iglas-ta" rzeka	Samochód terenowy	Np. dipol	Amok; Kolonia dla dorosłych	Gromada kolegów
		3				Ideal do naśladowania 22	14 11
Glon słodkowodny; chara	24		6				Gatunek siei
Parlament izraelski			2			Roślina o żółtych kwiatach	
Góry z Aconcagua		Okleina ścienna; Fundator				9	Drzewo matura-rzystów; Pozoruje wybuch granatu
	23		Mata ze słomy ryżowej	Rysak		Złomu lub żywca 8	
Ćwierć beczek na wino	Gatunek pszenicy "Autor "Kakao"	18	20	19		Rodzaj zamka do drzw	10
Motyl nocny					Obszar górski	13	Więzienie M-1; Hrabstwo w Anglii
		4	Włóczęga, poniewierka			17	
Dla kultury- sty lub geografa					Pies do polowań na ptactwo		7
			Stan w USA z Annapolis				
Nad kolanem; Kuzyn sokoła	21		16		Łączy maszt z burta	15	5 12

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie -
 - aforyzm Tadeusza Fangrata.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

Dyżury w redakcji;
Gryfice, ul. Wałowa 8/7
Poniedziałki, wtorki i środy
w godz 13.00-15.00
(wejście od strony muru obronnego).
Tel. interwencyjny: 694-089-733

Marcin Sajek z „Mokasyna” Płoty po Mistrzostwach Polski w Bydgoszczy

Życiówka na Mistrzostwach Polski

Na najnowocześniejszym i najpiękniejszym polskim stadionie im. Zdzisława Krzyszkowiaka w Bydgoszczy, odbyły się 85 Mistrzostwa Polski w Lekkiej Atletyce.

Na bydgoskiej bieżni, rzutniach i skoczniach rywalizowała cała krajowa czołówka z największymi gwiazdami, medalistami igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata i Europy. W tym gronie znalazł się także reprezentant powiatu gryfickiego - Marcin Sajek. Zawodnik „Mokasyna” Płoty wystartował w biegu na 5000 m, brniąc 14 miejsca z ubiegłorocznych mistrzostw. Po udanym starcie w Memoriale Janusza Sidły w Sopocie, w którym to Marcin ustanowił nowy rekord życiowy w biegu na 3000 m - 8.30,49, liczyliśmy na dobry bieg i

nowy rekord życiowy. Dobry bieg był, nowa „życiówka” też. Jednaknie pozwoliło to zająć równie wysokiego miejsca, co przed rokiem. Podopieczny Szymona Keclera walczył, starał się, jednak bieg był rwany, było bardzo dużo przepychanek, walki „wręcz”. To nie sprzyjało osiągnięciu najlepszych wyników. Mimo tych przeciwności „Sajos” poprawił swój rekord życiowy i rekord powiatu, a wynosi on obecnie 14.38,71. Wynik ten wystarczył jednak tylko do zajęcia 23 miejsca wśród 34 zawodników.

Teraz przed Marcinem krótki obóz w Szklarskiej Porębie, później start w Mistrzostwach Polski LZS w Opolu i Mistrzostwach Polski w półmaratonie, które 6 września odbędą się w Pile. (MAK)



Marcin Sajek i Szymon Kecler z medalistami z Pekinu - T. Majewskim i P. Małachowskim oraz kibicami.